

Tygodnik Lokalny
17 – 23 CZERWCA 2026 R.
nr 24/1807 rok XXXV
cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl
Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE
Co Tydzień

Program Dni Jaworzna



Przed nami Dni Jaworzna 2026. W dniach 19-21 czerwca miasto wypełni się muzyką, kulturą i rozrywką. W programie znalazły się koncerty gwiazd, spektakle, gry miejskie oraz wiele propozycji dla całych rodzin.

Piątek, 19 czerwca

- Spektakl dla dzieci „Wyobraźnia czeka ukryta w bibliotekach" w Miejskiej Bibliotece Publicznej (godz. 10:00).
- Koncert „Taka piosenka, taka ballada" z utworami Wojciecha Młynarskiego w wykonaniu Agnieszki Grochowicz (godz. 17:00).
- „Rowerowy piątek" – przejazd rowerowy po Jaworznie z elementami lokalnej historii (godz. 17:00–19:00).
- Wieczorny koncert zespołu „Zadyrygowani" przed siedzibą ATElier Kultury (godz. 19:00).

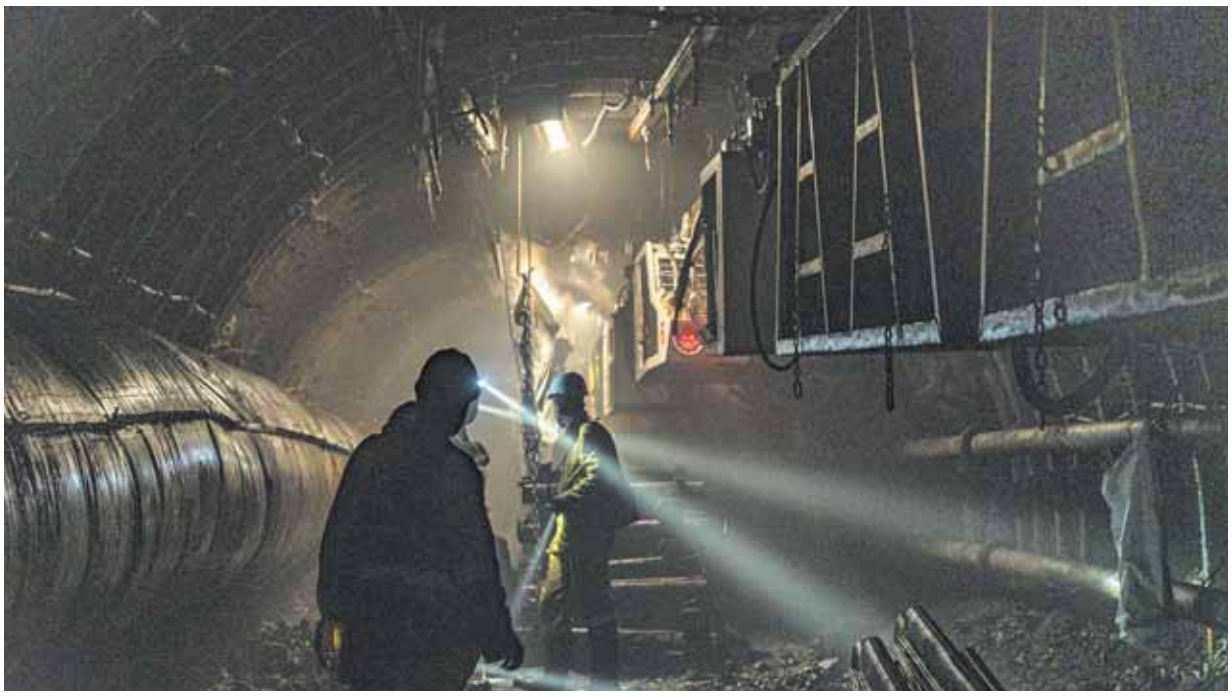
Sobota, 20 czerwca

- Literackie zabawy, warsztaty artystyczne i gry dla dzieci oraz dorosłych w Miejskiej Bibliotece Publicznej od godz. 10:00.
- Gra terenowa organizowana przez Muzeum Miasta Jaworzna (odbiór pakietów w godz. 10:00–13:00).

cd. na str. 3

Górnik wygrał w sądzie z ZUS-em

Były górnik związany z Jaworznem wygrał w sądzie sprawę z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych dotyczącą przeliczenia emerytury. Po prawomocnym wyroku otrzymał 18 tysięcy złotych jednorazowego wyrównania, a jego comiesięczne świadczenie wzrosło o około 870 złotych. ZUS sprawy na łamach „Co tydzień" nie może skomentować, jednak podkreśla, że od każdej decyzji można się odwołać.


Zdjęcie poglądowe (fot. archiwum „Co tydzień")

Sprawę opisał Business Insider. Pan Andrzej, jako młody mężczyzna, pracował w kopalni w Jaworznie. Po latach wyjechał na Węgry, ale nadal był związany z górnictwem i również tam pracował pod ziemią. Łącznie w branży górniczej spędził 25 lat.

Według Business Insidera jego spór z ZUS-em trwał wiele lat. Najważniejsza część batalii dotyczyła tego, jak ZUS wyliczył jego emeryturę po wcześniejszym pobieraniu świadczenia.

Sąd przyznał rację byłemu górnikowi

Pan Andrzej przeszedł wcześniej na emeryturę górniczą. Problem pojawił się później, przy wyliczaniu emerytury powszechnej. Jak opisuje Business Insider, ZUS miał pomniejszyć jego kapitał emerytalny o kwoty wcześniej wypłaconych świadczeń. W przypadku byłego górnika chodziło o około 125 tysięcy złotych.

Mężczyzna nie zgodził się z takim wyliczeniem i skierował sprawę do sądu. Wiosną 2025 roku wygrał w pierwszej instancji, a następnie korzystny dla niego wyrok utrzymał sąd apelacyjny.

Po prawomocnym rozstrzygnięciu ZUS miał wypłacić mu 18 tysięcy złotych wyrównania za zaniżone świadczenia. Również jego comiesięczne świadczenie zostało podniesione o około 870 złotych. Jak podaje Business Insider, po kolejnych waloryzacjach świadczenie pana Andrzeja wynosi obecnie ponad 3 tys. zł brutto miesięcznie.

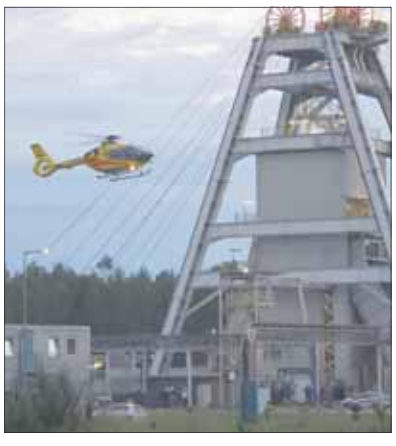
Przejście na wcześniejszą emeryturę

Problem pana Andrzeja dotyczy też innych osób, które najpierw pobierały wcześniejszą emeryturę, a później wystąpiły o emeryturę powszechną. Business Insider opisuje, że wątpliwości budzi mechanizm wynikający z art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Polega on na tym, że kwoty wcześniejszych wypłaconych emerytur były odejmowane od kapitału, na podstawie którego obliczano późniejsze świadczenie. Problem może dotyczyć nawet około 200 tysięcy osób w całej Polsce.

cd. na str. 3

Szyb Grzegorz: Poszkodowany nie żyje

Mężczyzna, który ucierpiał w wyniku nieszczęśliwego zdarzenia, do którego doszło 12 czerwca na terenie szybu Grzegorz w Jaworznie, nie żyje.



Najpierw mężczyzna został przetransportowany z dołu kopalni na powierzchnię, gdzie ratownicy prowadzili działania mające na celu ratowanie jego życia. Następnie został przewieziony do szpitala. Pomimo udzielonej pomocy medycznej i wysiłków ratowników oraz lekarzy, nie udało się go uratować. Przyczyny i okoliczności zdarzenia będą wyjaśniane przez właściwe służby.

Rodzinie i bliskim składamy najszczersze wyrazy współczucia. **(iw)**

ISSN 1232-2008
9 771232 200001 24

Diamentowe Czepki

Jak podaje jaworznicki szpital, cztery jego pracownice zostały uhonorowane Diamentowymi Czepkami. Wyróżnienie przyznano za wieloletnią pracę na rzecz pacjentów.

Nagrodę otrzymały: Agnieszka Zając, Dorota Jabłońska-Batory, Barbara Szemla oraz Janina Janiec.

Diamentowy Czepek to nagroda dla pielęgniarek i położnych wyróżniających się kompetencjami zawodowymi, zaangażowaniem oraz troską o pacjentów. Jak podkreśla placówka, praca laureatek stanowi wkład w funkcjonowanie szpitala i budowanie wysokich standardów opieki.

Wyróżnionym pracownicom złożono gratulacje oraz podziękowania za profesjonalizm wkładany w codzienną opiekę nad pacjentami. **PK**


Diamentowe Czepki dla pracowniczek jaworznickiego szpitala
(fot. Szpital Wielospecjalistyczny w Jaworznie)

eprasa.pl c6f4f59c49

Co Tydzień nr 24/1807
17 czerwca 2026 roku
Miasto Jaworzno

w 2029 roku ma się w Jaworznie rozpocząć produkcja samochodów elektrycznych

ElectroMobility Poland finalizuje rozmowy z Foxconnem

Fabryka elektryków coraz bliżej



Budowa hubu elektromobilności w Jaworznie wchodzi w kolejny etap. ElectroMobility Poland poinformowało o finalizacji rozmów z partnerem projektu polskiego elektryka, firmą Foxconn. Rozpoczęto również proces związany z uzyskaniem zgód Komisji Europejskiej. Jeśli zapowiedzi się potwierdzą, pierwsze elektryki z Jaworzna mają zjechać z linii pod koniec 2029 roku.

Jak informuje PAP Biznes, o postępach w projekcie mówił w sejmie prezes EMP **Cyprian Gronkiewicz** podczas posiedzenia sejmowej komisji infrastruktury.

Umowy z Foxconnem mają być podpisane jesienią

ElectroMobility Poland prowadzi obecnie końcowe negocjacje z Foxconnem, czyli strategicznym partnerem projektu. Razem chcą utworzyć wspólne przedsięwzięcie tzw. JV (joint venture), które ma odpowiadać za rozwój hubu elektromobilności w Jaworznie.

– Obecnie jesteśmy w trakcie negocjacji i finalizacji umów JV z partnerem strategicznym, które chcemy podpisać jesienią. Rozpoczynamy proces związany z notyfikacją w Komisji Europejskiej, ponieważ tego typu JV musi posiadać również odpowiednie zgody – mówił prezes EMP Cyprian Gronkiewicz, cytowany przez PAP Biznes.

Jak dodał, celem spółki jest wyprodukowanie pierwszego samochodu elektrycznego w czwartym kwartale 2029 roku. Ważne ma być także to, że większość udziałów w przyszłym wspólnym przedsięwzięciu ma należeć do strony polskiej.

Decyzje i technologia mają zostać w Polsce

Foxconn to tajwański koncern znany głównie z produkcji elektroniki dla największych światowych firm technologicznych. Przez swoją siostrzaną firmę Foxtron rozwija również technologie związane z samochodami elektrycznymi.

Według prezesa EMP współpraca z Foxconnem ma oznaczać nie tylko produkcję aut, ale też transfer wiedzy i technologii do Polski. Gronkiewicz podkreślał, że wspólne przedsięwzięcie ma mieć większość po stronie polskiej, a ośrodek decyzyjny ma pozostać w kraju.

– Jest to bardzo ważne, że ośrodek decyzyjny zostanie w Polsce, czyli mamy transfer know-how, budujemy platformę, budujemy swoje kompetencje technologiczne w zakresie rozwijania na bazie platformy kolejnych modeli samochodów elektrycznych i całe IP wytworzone przez to JV zostaje w Polsce – zaznaczył Cyprian Gronkiewicz.

Spółka ma mieć też licencję na podwozie samochodu z wyłącznością na całą Europę. Auta produkowane w Jaworznie mogłyby być sprzedawane nie tylko w Polsce, ale także na innych europejskich rynkach.

To ma być pełna fabryka, nie tylko montownia

Budowa zakładu w Jaworznie ma ruszyć na początku 2027 roku. Jak przekazał prezes EMP, spółka posiada już potrzebne pozwolenia, w tym środowiskowe i budowlane. Wybrany ma być również generalny wykonawca, a umowy są już wynegocjowane.

cd. na str. 6

Ile kosztuje parking na Sosinie?

Nad Zalewem Sosina pobierane są już opłaty za parking, jednak kierowców czekają zmiany. MCKiS Jaworzno informuje o uruchomieniu nowego systemu obsługi parkingu, który ma usprawnić wyjazd z ośrodka i ograniczyć kolejki przy szlabanie. Zmienia się przede wszystkim sposób opłacania postoju.

Dla osób, które nie zapłacą wcześniej, przewidziano jeszcze możliwość szybkiej płatności zbliżeniowej bezpośrednio przy wyjeździe.

Ile kosztuje parking na Sosinie?

Ceny parkowania pozostają istotną informacją dla kierowców. Bezpłatny postój na parkingu możliwy jest tylko przez pierwsze 30 minut. Za parkowanie do 3 godzin trzeba zapłacić 20 zł, a z Jaworznicką Kartą Mieszkańca J-ka 10 zł. Postój całodniowy kosztuje 25 zł, natomiast dla posiadaczy karty mieszkańca będzie to15 zł.



Jaworznianie za postój na terenie OWR Sosina zapłacą mniej od gości z sąsiednich miast | fot. Grafika MCKiS Jaworzno

Wkrótce ma rozpocząć się sezon kąpielowy. Zalew Sosina w Jaworznie odwiedzają nie tylko mieszkańcy Jaworzna, ale też osoby z okolicznych miejscowości. Przed przyjazdem warto więc zapoznać się z zasadami parkowania oraz, co najważniejsze, z cennikiem.

Nowe kasy i automatyczny wyjazd

Kierowcy, którzy chcą wjechać na teren ośrodka, pobierają bilet przy szlabanie. To pozostaje po staremu. Zmienia się natomiast sposób opłacania postoju. MCKiS Jaworzno informuje o nowym systemie parkingowym, w ramach którego zostały zamontowane parkomaty. Ustawiono je przy głównych trasach pieszych.

Przed wyjazdem z parkingu, z pobranym przy wjeździe biletem, będzie trzeba się udać do jednego z dwóch dostępnych urządzeń i opłacić postój.

Jak informuje MCKiS Jaworzno, urządzenia pozwolą zapłacić zarówno kartą, jak i gotówką. Po uregulowaniu opłaty wyjazd ma odbywać się automatycznie. System będzie rozpoznawał tablice rejestracyjne samochodu i na tej podstawie podnosił szlaban dla pojazdów z opłaconym biletem.

Abonamenty i zniżki dla stałych bywalców

MCKiS informuje jednak, że przewidział specjalne oferty dla osób, które regularnie odwiedzają Zalew Sosina. Koszt rocznego abonamentu parkingowego wynosi 400 złotych.

Są także zniżki dla wędkarzy oraz członków klubów działających na terenie ośrodka. Osoby z opłaconą i udokumentowaną krajową składką wędkarską PZW oraz członkowie klubów potwierdzeni przez zarządy swoich organizacji, mogą liczyć na 50. procentową zniżkę na zakup rocznego abonamentu.

Weronika Palka

Blog: Chłodnym okiem o gorącej sesji

Absolutorium dla prezydenta. Teoretycznie to może być najgorętszy dzień w roku dla lokalnego samorządu. Debata nad wotum zaufania i absolutorium dla Silberta to moment, w którym polityczne emocje z założenia powinny sięgać zenitu. To przecież idealna, coroczna okazja do wyliczania błędów, punktowania potknięć i rozliczania z obietnic. To także czas, w którym prawo głosu zyskują mieszkańcy – i to oni mają pełne prawo wyrazić swoje niezadowolenie.

Jeśli jednak przyjrzymy się z chłodnym dystansem pracy rady, zauważymy pewną prawidłowość. Mimo naturalnych różnic zdań większość trudnych i kluczowych uchwał przechodziła dotąd głosami stabilnej większości. Choć na sali obrad nie zawsze panowała pełna zgoda, ewentualne spory raczej przemilczano. Wszystko obywało się bez emocjonalnych wojen, do których w poprzednich latach zdążyliśmy się przyzwyczaić.

Dlatego też sądzę, że ze strony radnych usłyszymy zapewne kilka uwag i głosów niezadowolenia, ale trudno spodziewać się totalnej krytyki. Niełatwo przecież negować w czambuł całość polityki, w której samemu miało się decydujący głos i którą wspólnie się firmowało.

Istotą tej sesji nie są jednak wewnętrzne układy radnych, ale wsłuchanie się w głos mieszkańców. To oni decydują przy urnach wyborczych i to oni mają prawo oceniać każdy rok kadencji oraz każdego polityka z osobna. W tym przypadku poprzeczka zawsze wisi wysoko. Mieszkaniec ma prawo oczekiwać więcej i ma prawo do tego, by wiele spraw mu się zwyczajnie nie podobało.

Zachęcam więc do śledzenia dyskusji i zgłaszania swoich uwag. Taki głos z sali to ważny sygnał – nie tylko dla samego prezydenta, ale dla całej rady miasta – pokazujący, jak realnie oceniane są ich codzienne decyzje.

Dobrze by było, gdyby ta debata była wielobarwna i dotykała autentycznych problemów, zamiast stać się jedynie wyreżyserowanym spektaklem pełnym wzajemnych laurek i peanów. Wiadomo oczywiście, że głosy niezadowolenia bywają powtarzalne, a krytyka nie zawsze jest konstruktywna – taka jest jednak uroda publicznej debaty.

Ostateczny poziom i sens tego widowiska zależy również od nas. Możemy w ten proces wejść i zabrać głos. Jeśli nie w momencie podsumowania roku, to kiedy?

Franciszek Matysik

eprasa.pl c6f4f59c49

jaworznicki szpital zakończył 2025 rok ze stratą ponad **20** mln zł

Szpital ze stratą

Szpital Wielospecjalistyczny w Jaworznie zakończył 2025 rok ze stratą ponad 20 milionów złotych. Z raportu analizy sytuacji ekonomiczno-finansowej placówki wynika także, że wyraźnie wzrosło również zadłużenie. Powody? Rosnące koszty, problemy z finansowaniem z NFZ i coraz większa presja płacowa w ochronie zdrowia.

Na najbliższą sesje Rady Miejskiej w Jaworznie trafią dwa dokumenty dotyczącej Szpitala Wielospecjalistycznego w Jaworznie. Jeden to sprawozdanie finansowe za 2025 rok, a drugi to raport sytuacji ekonomiczno-finansowej przygotowany na podstawie sprawozdania.



Ponad 20 mln zł straty i rosnące zadłużenie

Z danych finansowych wynika, że Szpital Wielospecjalistyczny w Jaworznie zakończył 2025 rok stratą netto w wysokości 20 286 868,79 zł.

Suma bilansowa szpitala na koniec 2025 roku wyniosła 76 993 808,77 zł. Jest to wartość majątku szpitala oraz źródeł jego finansowania pokazana w bilansie. Dokumenty wskazują także, że zadłużenie aktywów wzrosło do 69 procent.

Całkowite zobowiązania szpitala, liczone razem z rezerwami na nie, można szacować na około 53,1 mln zł. W dokumentach pojawia się także informacja o spadku kapitału własnego o ponad 19,6 mln zł. Sytuacja finansowa placówki mocno się pogorszyła. Szpital, aby utrzymać bieżącą płynność i regulować zobowiązania, musi korzystać z kredytu w rachunku bieżącym.

NFZ, nadwykonania i coraz droższe utrzymanie szpitala

Wskazano też kilka głównych powodów tak dużej straty. Jednym z nich jest niedoszacowanie ryczałtów z Narodowego Funduszu Zdrowia. Według dokumentów pieniądze przekazywane szpitalowi nie pokrywają rzeczywistych kosztów leczenia pacjentów.

Dużym problemem są także tzw. nadwykonania, czyli świadczenia wykonane ponad limit określony w umowie. Za 2025 rok to kwota ponad 10 mln zł, której NFZ miał nie sfinansować.

Na wynik finansowy wpłynęły również rosnące koszty codziennego działania szpitala. W dokumentach wymieniono m.in. wyższe ceny mediów, materiałów, prania, żywienia, sprzątania, serwisu technicznego i utylizacji odpadów medycznych.

Kolejnym powodem jest presja płacowa. Szpital musi mierzyć się ze wzrostem płacy minimalnej, ustawowymi zmianami wynagrodzeń w ochronie zdrowia oraz brakami kadrowymi. Przy niedoborze lekarzy i pielęgniarek utrzymanie personelu staje się coraz droższe.

Raport zwraca też uwagę na trudności z odzyskiwaniem pieniędzy za leczenie osób nieubezpieczonych i bez stałych dochodów.

Słabe wskaźniki i trudne prognozy na kolejne lata

Sytuację szpitala oceniono także według wskaźników stosowanych przez Ministerstwo Zdrowia. Placówka uzyskała 13 punktów na 65 możliwych, czyli 19 proc. maksymalnej liczby punktów.

Najgorzej wypadły obszary związane z rentownością i płynnością finansową. W obu przypadkach szpital otrzymał 0 punktów. Rentowność netto wyniosła -10,06 proc., a wskaźnik płynności bieżącej 0,42.

Lepiej oceniono efektywność. W tej kategorii szpital zdobył 10 punktów, czyli maksymalny wynik. Dokumenty wskazują, że placówka sprawnie zarządza rotacją należności i zobowiązań. Rotacja należności wyniosła 21 dni, a zobowiązań 15 dni.

Prognozy na lata 2026-2028 nie są jednak optymistyczne. Raport zakłada dalsze straty i pogarszanie się wskaźników, jeśli nie dojdzie do systemowych zmian w finansowaniu ochrony zdrowia. Wskaźnik zadłużenia aktywów może wzrosnąć do 88 proc. w 2026 roku, a w 2027 roku dojść nawet do 100 proc.

Dokument wskazuje również na ryzyka związane z inwestycjami i personelem. Brak środków własnych może ograniczać modernizację budynków i zakup nowego sprzętu. Problemem może być też starzenie się kadry medycznej oraz trudności z pozyskiwaniem nowych pracowników.

W raporcie zaznaczono, że mimo trudnej sytuacji finansowej, szpital nadal realizuje swoje zadania i udziela świadczeń pacjentom.

(iw)

Ponad 30 mieszkań w centrum?

W centrum Jaworzna może powstać nowy blok mieszkalny z ponad 30 mieszkaniami, garażem podziemnym i terenem rekreacyjnym. Inwestor chce zrealizować przedsięwzięcie na podstawie specustawy mieszkaniowej, znanej jako lex deweloper, która w określonych przypadkach pozwala ominąć zapisy planu miejscowego. O tym, czy budowa przy ul. Krakowskiej będzie możliwa, zdecydują radni Rady Miejskiej w Jaworznie.



Wizualizacja bloku (fot. LOCUS)

Na najbliższą sesję rady miejskiej przygotowano dwa projekty uchwał dotyczące tej inwestycji. Jeden zakłada zgodę na inwestycję, drugi jej odmowę.

Nowy blok w centrum Jaworzna

Planowana inwestycja dotyczy działki nr 4768 przy ul. Krakowskiej, w rejonie ul. Różanej. Obecnie teren ten stanowią nieużytki z roślinnością i drzewami. Inwestor chciałby postawić tam budynek wielorodzinny, ale sprawa nie jest prosta. Na tym terenie obowiązuje plan miejscowy, który przewiduje zabudowę jednorodzinną.

Z dokumentów wynika, że prywatny inwestor planuje budowę budynku wielorodzinnego w kształcie litery „L". Obiekt miałby mieć cztery kondygnacje nadziemne, jedną kondygnację podziemną i wysokość do 13,5 metra.

W budynku zaplanowano od 30 do 38 mieszkań o powierzchniach od 30 do 56 metrów kwadratowych. Nie przewiduje się tam lokali usługowych ani handlowych, a budynek miałby pełnić wyłącznie funkcję mieszkalną.

Przy inwestycji zaplanowano również miejsca postojowe. Ma ich być od 35 do 44, a większość z nich znalazłaby się w garażu podziemnym, który ma być przystosowany do pełnienia funkcji miejsca doraźnego schronienia. Na terenie inwestycji przewidziano też plac zabaw oraz ogólnodostępny, nieogrodzony teren wypoczynku o powierzchni 912 m kw.

Problem z miejscowym planem i zjazdem

Najważniejszy spór dotyczy tego, że obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Centrum" przewiduje dla tego terenu mieszkalnictwo jednorodzinne oraz drogę wewnętrzną. Inwestor chce natomiast zrealizować budynek wielorodzinny.

W dokumentach wskazano, że inwestor korzysta z tak zwanej specustawy mieszkaniowej, która w określonych przypadkach pozwala realizować inwestycje mieszkaniowe mimo niezgodności z planem miejscowym. Ostateczna decyzja należy jednak do rady miejskiej.

cd. na str. 4

OGŁOSZENIE



Dokończenie ze str. 1

Program
Dni Jaworzna

- Spektakl „Kraków, czwarta rano" w ATElier Kultury (godz. 12:00).
- Wieczorne koncerty na Plantach:
- 18:00 – Lenar, · 19:00 – PlanBe,
- 20:30 – DJ Wiksa.

Niedziela, 21 czerwca

- Kontynuacja gry miejskiej przygotowanej przez Muzeum Jaworzna.
- Zwiedzanie muzeum z przewodnikiem o godz. 10:00 i 12:00.
- Finałowe koncerty na Stadionie Miejskim Victoria: 15:00 – Skolim, 17:30 – Tede, 19:00 – Katarzyna Kowalska, 21:00 – Małgorzata Ostrowska.

Dodatkowe atrakcje

Przez cały weekend dostępne będą: strefy gastronomiczne, atrakcje dla dzieci i młodzieży, stoiska lokalnych stowarzyszeń, fundacji i szkół, prezentacje lokalnych przedsiębiorców.

AZ

Dokończenie ze str. 1

Górnik wygrał w sądzie z ZUS-em

Najbardziej dotknięte są kobiety z roczników 1949-1959, a także mężczyźni urodzeni w latach 1949-1952 i 1954 -informuje Business Insider.

Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z czerwca 2024 roku temat wcześniejszych emerytur i ponownego przeliczania świadczeń wrócił w całym kraju. Rząd pracuje nad ustawą, która ma uporządkować sytuację tej grupy seniorów, ale projekt nadal jest na etapie prac legislacyjnych.

ZUS nie komentuje sprawy

O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Nie odniósł się jednak do konkretnego przypadku, wskazując, że bez zgody ubezpieczonego nie może udzielać informacji dotyczących jego sprawy. ZUS przypomina jednak, że każda wydana przez tę instytucję decyzja, może zostać zaskarżona.

– Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznaje świadczenia zgodnie z obowiązującymi ustawami. Działanie niezgodne z przepisami byłoby złamaniem prawa. Każda osoba, która otrzymuje decyzję z ZUS i nie zgadza się z jej treścią, może się od niej odwołać. Informacja o możliwości złożenia odwołania jest również umieszczona w pouczeniu w każdej wystawionej decyzji – przekazała nam **Beata Kopczyńska**, rzecznik ZUS w województwie śląskim.

(iw)

eprasa.pl c6f4f59c49

INFORMATOR

POLICJA

Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1 ..... tel. 997, 47 85-25-255

STRAŻ POŻARNA

Komenda Miejska, ul. Krakowska 7..... tel. 998, 47 851-08-00

STRAŻ MIEJSKA

Straż Miejska – Plac Górników 5.....tel. 986, 32 618-16-18

POGOTOWIA

Numer alarmowy.....tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33 .....tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2 .....tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7 .....tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....tel. 32 61-81-890

URZĘDY

Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....tel. 32 618-15-00
strona internetowa: .....www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274..... tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b .....tel. 32 618-19-00
Poczta Główna, ul. Pocztowa 9.....tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS .....tel. 22 560 16 00

ZDROWIE

Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28..... tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11

MIEJSKIE INSTYTUCJE

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna .....tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5.....tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b .....tel. 32 618-18-40

SPOŁECZNE INSTYTUCJE

Hospicjum, ul. Górniczej 30, od 8.00 do 16.00.....tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe.....tel. 601-51-91-02

SPOTKANIA AA

Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.

Niebezpieczna jazda pod prąd

Brawurowy manewr kierowcy Forda w Jaworznie mógł zakończyć się poważnym wypadkiem. Na nagraniu widać, jak samochód nagle wjeżdża pod prąd na Obwodnicy Południowej i jedzie prosto na inny pojazd. Film trafił do popularnego kanału Stop Cham.



Jazda pod prąd w Jaworznie (fot. Stop Cham)

Do niebezpiecznej sytuacji doszło na ulicy Fryderyka Chopina w rejonie skrzyżowania z ulicą Radwańskich w Jaworznie. Kierowca, który nagrywał zdarzenie, jechał prawidłowo od kopalni w stronę skrzyżowania. Nagle z naprzeciwka nadjechał czarny Ford. Kierowca samochodu osobowego jadąc ulicą Radwańskich zjechał na przeciwległy pas ruchu, przejechał za pas zieleni i znalazł się pod prąd. Samochód jechał wprost na pojazd z wideorejestratorem.

Kierowca, który nagrywał zdarzenie, szybko zareagował i zaczął hamować na pasie do jazdy na wprost. Kierowca z Forda ominął go pasem przeznaczonym do skrętu i pojechał dalej. Gdyby w tym miejscu droga nie miała dwóch pasów, mogło dojść do czołowego zderzenia.

Na nagraniu widać też, że kierowca Forda nie jechał sam. W aucie był pasażer, którego również naraził na niebezpieczeństwo. Trudno powiedzieć, czy była to chwila nieuwagi, pomyłka, czy świadomy manewr.

– Pod prąd w Jaworznie. Jak to w ogóle mogło się wydarzyć? Czy można być tak ślepym? A może kierowca osobówki specjalnie wyjechał na wprost autora nagrania? – czytamy w opisie filmiku.

Nagranie trafiło do Stop Cham, czyli popularnego kanału i profilu w internecie, gdzie publikowane są filmy z niebezpiecznymi oraz nieodpowiedzialnymi zachowaniami kierowców na polskich drogach.

(iw)

Dokończenie ze str. 3

Ponad 30 mieszkań w centrum?

W sprawie pojawiły się także negatywne opinie. Projekt negatywnie zaopiniowała Miejska Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna oraz Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach.

Jednym z najważniejszych problemów jest dojazd do inwestycji, a konkretnie lokalizacja zjazdu z ul. Krakowskiej. W dokumentach wskazano, że sprawa jest problematyczna właśnie ze względu na trudne położenie zjazdu na drogę publiczną. Poprzedni wniosek inwestora pozostawiono bez rozpatrzenia z powodu braku potwierdzenia dostępu do drogi publicznej.

Decyzja należy do radnych

Do rady miejskiej trafiły dwa projekty uchwał dotyczące tej samej inwestycji. Jeden zakłada ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, czyli zgodę na dalsze działania inwestora. Drugi przewiduje odmowę ustalenia lokalizacji. W tej sprawie odbyły się także konsultacje, jednak do urzędu nie wpłynęły uwagi od mieszkańców.

Decyzja zapadnie podczas sesji Rady Miejskiej 28 czerwca. **(iw)**

JAWORZNIANIE ODESZLI OD NAS

Śp. SZYMIEC JÓZEF zmarł 13-06-2026. Żył lat 59.
Pogrzeb odbędzie się 18-06 na cmentarzu Parafialnym w Ciężkowicach.

Śp. KONIK KAZIMIERZ zmarł 12-06-2026. Żył lat 74.
Pogrzeb odbył się 15-06 na cmentarzu Komunalnym Szczakowa.

Śp. KILIAN JULIA zmarła 12-06-2026. Żyła lat 78.
Pogrzeb odbył się 17-06 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Śp. STRUSKI ANDRZEJ zmarł 11-06-2026. Żył lat 68.
Pogrzeb odbył się 13-06 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Śp. ODRZYWOŁEK Z DOMU LEŚ KRYSTYNA
zmarła 11-06-2026. Żyła lat 80.
Pogrzeb odbył się 13-06 na cmentarzu parafialnym Byczyna.

Śp. JAKUBCZYK Z DOMU BAŃKOWSKA WŁADYSŁAWA
zmarła 11-06-2026. Żyła lat 86.
Pogrzeb odbył się 15-06 na cmentarzu komunalnym Szczakowa.

Śp. SZCZUREK Z DOMU KOZIOŁ JANINA
zmarła 10-06-2026. Żyła lat 94.
Pogrzeb odbył się 12-06 na cmentarzu parafialnym Byczyna.

Śp. WINIARCZYK (GRELA) WŁADYSŁAWA
zmarła 09-06-2026. Żyła lat 92.
Pogrzeb odbył się 12-06 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Śp. GAJDA Z DOMU DOMIŃCZAK GRAŻYNA
zmarła 09-06-2026. Żyła lat 67.
Pogrzeb odbył się 12-06 na cmentarzu komunalnym Szczakowa.

Śp. MOSKAL ZBIGNIEW zmarł 08-06-2026.
Żył lat 84. Pogrzeb odbył się 11-06 na cmentarzu parafialnym Łubowiec.

Śp. AMBROZIAK CZESŁAW zmarł 08-06-2026. Żył lat 89.
Pogrzeb odbył się 13-06 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.

11 czerwca 2026 roku odszedł od nas

Andrzej Struski



Będziemy Go wspominać jako człowieka radosnego, uśmiechniętego, pomocnego, bezpośredniego i szczerego. Był miłośnikiem zespołu Dżem, samochodów oraz podróży. Związany z Jaworznem od urodzenia. Pracował na kopalni Jaworzno, a w czasie transformacji ustrojowej, czyli w 1989 roku, założył i pracował w Zakładzie Pogrzebowym „Misja".

13 czerwca pożegnały go tłumy ludzi. Spoczął na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn. Pozostawił po sobie pustkę, będzie nam Go brakowało.
Najszczersze kondolencje dla całej rodziny składają: Mirosława i Józef Matysikowie.

Szanownej pani Alicji Dudek

Naszej jaworznickiej poetce z okazji imienin życzymy wiele serdeczności, zdrowia i weny twórczej na dalsze lata.
Dziękujemy za upowszechnianie poezji w jaworznickiej społeczności. Z radością czekamy na kolejne muzyczno-poetyckie spotkania, które wnoszą w codzienność niepowtarzalny poetycki klimat.

Życzenia przesyłają:
Mirosława Matysik,
grono jaworznickich Zofii i Krystyn
oraz sympatycy i miłośnicy poezji



OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja
Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna
31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
„KORONA" Lelko Tomasz
Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696
Całodobowy
32/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe
Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300
ul. Sławkowska 1a tel. 32 745 10 10, 503 516 885
33/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia
Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/615 04 15
czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna
31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień",
43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7,
Red. naczelny: tel. 32 751-91-30
Wydawca: „Wydawnictwo GM" sp. z o.o.
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik, Weronika Palka, Klaudia Sedlaczek-Hebda. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Patrycja Koprzak, Jerzy Nieużyła.
Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).
Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: POLSKA PRESS sp. z o.o. Oddział Poligrafia Drukarnia Sosnowiec
Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Numer zamknięto 16 czerwca 2026 r.

eprasa.pl c6f4f59c49

Książka to dopiero początek

– Biblioteka nie jest instytucją przeszłości – najpełniej odpowiada na wyzwania współczesności – mówi Monika Rejdych, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie. Rozmawiamy między innymi o tym, co najchętniej czytają mieszkańcy Jaworzna, jak jaworznicka placówka godzi tradycję z robotami LEGO, kodami do e-booków, walką z samotnością i staramy się dowiedzieć, dlaczego internet nie wyparł tradycyjnego papieru.



Fot. Patrycja Koprzak

Monika Rejdych – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie

To już nie tylko „magazyn książek". Czym obecnie jest biblioteka w naszym mieście i jak jej funkcje zmieniły się na przestrzeni lat?

Z rozmów z naszymi czytelnikami wynika, że biblioteka to dziś przede wszystkim miejsce spotkań – przestrzeń dla ludzi bardzo różnych, ale połączonych wspólną potrzebą bycia blisko kultury, literatury i drugiego człowieka. Dlatego konsekwentnie dostosowujemy ją do zmieniających się oczekiwań mieszkańców.

Przez długi czas biblioteki kojarzyły się głównie z wypożyczaniem papierowych woluminów. Choć ta funkcja – czyli gromadzenie, porządkowanie i przekazywanie wiedzy – pozostaje fundamentem, dziś jej znaczenie jest szersze. Łączymy tradycję z edukacją i animacją społeczną. Tworzymy przestrzeń, w której literatura przenika się z muzyką, filmem, teatrem i nowymi technologiami. Chcemy, aby każdy, niezależnie od wieku czy zainteresowań, mógł znaleźć tu coś dla siebie i czuć się swobodnie. Co ważne, coraz częściej pełnimy funkcję wspierającą i włączającą, szczególnie wobec osób, które z różnych powodów mogłyby czuć się wykluczone z życia kulturalnego.

Współczesna biblioteka musi też odnaleźć się w zupełnie nowym środowisku cyfrowym.

Cyfryzacja, rozwój usług online, a teraz także sztuczna inteligencja całkowicie zmieniają sposób, w jaki szukamy informacji i pracujemy z wiedzą. To ogromna szansa, ale też wyzwanie. W świecie szumu informacyjnego rośnie znaczenie krytycznego myślenia i weryfikacji źródeł. W tym sensie biblioteka coraz częściej pełni rolę przewodnika i bezpiecznego punktu odniesienia. Nie zapominamy przy tym o wyzwaniach społecznych, takich jak samotność czy wykluczenie cyfrowe.

W tym kontekście jesteśmy jednym z niewielu miejsc naprawdę otwartych: bezpłatnych, neutralnych i dostępnych dla każdego. Dlatego dyskusja o przyszłości bibliotek nie powinna ograniczać się wyłącznie do kwestii organizacyjnych. Dotyczy ona tego, jaką rolę chcemy przypisać przestrzeniom publicznym w naszym życiu. Biblioteka nie jest instytucją przeszłości. Przeciwnie – to miejsce, które najpełniej odpowiada na wyzwania współczesności.

Jaworznicka biblioteka od kilkunastu lat zajmuje pierwsze miejsce w rankingu przygotowywanym przez Bibliotekę Śląską. Pod uwagę brana jest m.in. liczba książek w przeliczeniu na 100 mieszkańców oraz liczba wypożyczeń. Po jakie tytuły jaworznianie sięgają najczęściej?

Zainteresowania naszych czytelników są bardzo zróżnicowane, ale wyraźnie widzimy kilka stałych trendów. Przede wszystkim mieszkańcy szukają nowości wydawniczych. Śledzą premiery, poszukują aktualnych tytułów i chętnie czytają książki, o których akurat mówi się w mediach.

Wśród dorosłych niesłabnącym powodzeniem cieszy się literatura piękna. Czytelnicy wybierają zarówno powieści obyczajowe, jak i mroczne kryminały czy thrillery – szukają po prostu dobrze opowiedzianych, angażujących historii. Stałe miejsce na liście wypożyczeń zajmują także literatura faktu, reportaże oraz poradniki, co pokazuje silną potrzebę rozwoju osobistego i zrozumienia procesów zachodzących we współczesnym świecie. Nie zapominamy też o budowaniu lokalnej tożsamości – każdego roku uzupełniamy nasz zasób regionalny, który cieszy się dużym uznaniem.

A najmłodsi czytelnicy?

W przypadku dzieci i młodzieży obserwujemy ogromną różnorodność. Z jednej strony rodzice szukają książek wspierających rozwój emocjonalny i psychiczny najmłodszych, z drugiej strony starsze dzieci uwielbiają literaturę przygodową i detektywistyczną. Nastolatkowie najchętniej wybierają fantastykę oraz powieści, w których kluczowe są relacje rówieśnicze, silne emocje i poszukiwanie własnej tożsamości.

Czy czytelnicy mają wpływ na to, co kupujecie? O jakie książki proszą najczęściej, gdy chcą uzupełnić księgozbiór?

Mieszkańcy mogą zgłaszać swoje propozycje tradycyjnie – podczas rozmowy z bibliotekarzem lub wrzucając karteczkę do skrzyneczki życzeń – a także elektronicznie. Takie sygnały są dla nas bezcenne, bo pozwalają na bieżąco reagować na realne potrzeby rynku.

Najczęściej czytelnicy proszą o świeże bestsellery, które krążą w mediach lub w internecie oraz o kontynuacje popularnych serii obyczajowych i kryminalnych. Chcą po prostu zachować ciągłość lektury.

Współczesny czytelnik czyta papier, e-booki, słucha audiobooków. Jak procentowo rozkłada się to zainteresowanie? Czy dynamiczny wzrost popularności kodów do platform takich jak Legimi czy Empik Go nie sprawia, że biblioteki świecą pustkami?

Nie traktujemy formatów cyfrowych jako konkurencji dla tradycyjnej książki. Rozwój oferty cyfrowej nie powoduje odpływu czytelników z bibliotek, lecz poszerza dostęp do literatury i zwiększa jej dostępność w różnych formach. Biblioteka funkcjonuje dziś jako spójny ekosystem dostępu do literatury w różnych kanałach.

Książka drukowana pozostaje podstawową formą korzystania ze zbiorów biblioteki – w 2025 roku zrealizowano ponad 427 tys. wypożyczeń (93%), a elektronicznych – ponad 31750 jednostek (7%).

Faktycznie rośnie znaczenie oferty cyfrowej, szczególnie e-booków i audiobooków. W 2025 roku udostępniliśmy łącznie 2 640 kodów do Legimi oraz 1 150 kodów do Empik Go. Całkowita liczba wypożyczeń audiobooków dostępnych w bibliotece głównej i dwóch filiach przekroczyła 9 tys.

Korzystanie z oferty cyfrowej ma także swoją specyfikę organizacyjną – w praktyce jest ona wykorzystywana przede wszystkim przez czytelników biblioteki głównej, natomiast w filiach zdecydowanie dominuje tradycyjny kontakt z książką oraz bezpośrednie wsparcie bibliotekarza.

Dzięki temu oba modele funkcjonują równolegle i odpowiadają na różne potrzeby mieszkańców w obszarze kultury czytelniczej.

Skoro o technologii mowa, to jak na te tradycyjne relacje wpływają takie udogodnienia jak książkomat czy strefy multimedialne? Kto najczęściej z nich korzysta?

Książkomat to wygodne rozwiązanie uzupełniające tradycyjną obsługę biblioteczną. Zapewnia dostęp do zbiorów przez całą dobę i jest w pełni zintegrowany z naszym systemem. W 2025 roku zrealizowano za jego pośrednictwem ponad 7,4 tys. operacji. Najczęściej korzystają z niego osoby dorosłe i aktywne zawodowo, głównie w wieku 25–44 oraz 45–60 lat. Dla tej grupy to przede wszystkim rozwiązanie praktyczne, pozwalające łączyć korzystanie z biblioteki z pracą i obowiązkami codziennymi. Jednocześnie z książkomatu korzystają również inne grupy wiekowe, w tym seniorzy, co świadczy o rosnącej jego dostępności i akceptacji. Książkomat nie zastępuje jednak bezpośredniego kontaktu z biblioteką. Nadal kluczową rolę odgrywają filie i biblioteka główna jako miejsca spotkań, rozmów i relacji z czytelnikiem. Urządzenia tego typu stanowią dodatkowy kanał dostępu do zbiorów, który zwiększa wygodę użytkowników, szczególnie poza godzinami otwarcia placówek.

Strefa multimedialna cieszy się szczególnym zainteresowaniem młodszych użytkowników, wspierając ich naukę i pracę z wykorzystaniem nowych technologii. To przestrzeń aktywnego i kreatywnego korzystania z zestawów LEGO Mindstorms, interaktywnych stołów i podłóg multimedialnych, stref gier komputerowych i planszówek, a także kabiny akustycznej oraz studia nagrań wykorzystywanego do działań edukacyjnych i twórczych. Z mediów najczęściej korzystają dzieci i młodzież, traktując je jako miejsce nauki, pracy zespołowej, rozwijania zainteresowań oraz swobodnego kontaktu z technologią. Strefy te łączą funkcje edukacyjne, integracyjne i kreatywne.

Wskazała pani na wyzwanie, jakim jest wykluczenie cyfrowe i potrzeba edukacji w zakresie krytycznego myślenia. Czy biblioteka zamierza organizować regularne warsztaty z weryfikacji informacji (fact-checkingu) i bezpiecznego korzystania z narzędzi AI dla seniorów oraz młodzieży?

Tak, planujemy kontynuację i rozwijanie działań w tym obszarze, jednak ich skala zawsze będzie zależna od dostępnych środków finansowych oraz możliwości organizacyjnych, a także powinna iść w parze z promocją literatury i kompetencji czytelniczych. Warto podkreślić, że biblioteka już od lat realizuje działania z zakresu edukacji medialnej i cyfrowej. W ramach m.in. programu „Myśląc o przyszłości – wybieram wolność" prowadziliśmy warsztaty i spotkania dotyczące nowych technologii, zagrożeń w sieci, uzależnień cyfrowych oraz krytycznego odbioru informacji. Uczestnicy mieli także możliwość udziału w zajęciach poświęconych identyfikowaniu fake newsów, wiarygodnym źródłom informacji oraz zasadom bezpiecznego korzystania z Internetu. Takie działania stanowią naturalną podstawę do dalszego rozwijania warsztatów z zakresu fact-checkingu oraz bezpiecznego i świadomego korzystania z narzędzi cyfrowych, w tym także sztucznej inteligencji – zarówno dla młodzieży, jak i seniorów.

Podkreśla pani wagę obecności biblioteki w różnych częściach miasta dzięki sieci filii. Jak różnią się potrzeby czytelnicze pomiędzy poszczególnymi dzielnicami? Czy filie mają autonomię w doborze księgozbioru, dopasowanego do specyfiki danej mikrospołeczności, czy zakupy są w pełni scentralizowane?

Filie biblioteki pełnią ważną rolę w odpowiadaniu na lokalne potrzeby czytelników, które mogą się różnić w zależności od dzielnicy. W praktyce oznacza to, że oferta jest budowana w oparciu o bezpośredni kontakt bibliotekarzy z mieszkańcami, rozmowy, obserwacje oraz dane demograficzne i statystyczne. Zakupy zbiorów są koordynowane centralnie, co zapewnia spójność całej sieci, ale filie mają realny wpływ na kształt księgozbioru poprzez zgłaszanie potrzeb wynikających ze specyfiki lokalnych społeczności. Dzięki temu biblioteka łączy wspólną strategię działania z elastycznością – każda filia może odpowiadać na potrzeby swoich czytelników, pozostając częścią jednej, spójnej sieci.

Wspomniała pani, że współczesna biblioteka jest bezpieczną, neutralną przestrzenią przeciwdziałającą samotności. W Jaworznie to widać, gdy przy stolikach w bibliotece siadają seniorzy, którzy przy kawie dyskutują i spędzają ze sobą czas. Czy to zjawisko rozwinęło się całkowicie oddolnie, czy to jakiś proces budowania przestrzeni dla tych osób?

Zjawisko spotkań seniorów w bibliotece ma charakter zarówno oddolny, jak i świadomie wspierany przez instytucję kultury. Wynika z naturalnej potrzeby kontaktu i spędzania czasu w bezpiecznej, neutralnej przestrzeni, ale jednocześnie jest efektem konsekwentnie rozwijanej oferty i projektowania przyjaznych spotkań.

Kluczowe znaczenie miało stworzenie strefy klubowej dla seniorów oraz dostosowanie przestrzeni do potrzeb osób starszych i z niepełnosprawnościami, co zwiększyło dostępność biblioteki i przełożyło się na wzrost liczby użytkowników odwiedzających Wypożyczalnię dla Dorosłych.

Równolegle rozwijany jest szeroki i stały program działań dla seniorów, obejmujący m.in. Biblioteczny Klub Seniora, Biblioteczny Kącik Rozmaitości, zajęcia komputerowe i cykle E-Senior, Mały Ruch – Wielka Zmiana, „Sztuka ruchu" realizująca zasady równowagi w naturze, „Biblioteka dla zdrowia", „Z punktu widzenia filozofii", a także spotkania literackie, artystyczne i wydarzenia realizowane z partnerami. Oferta ta łączy edukację, aktywność i integrację społeczną.

Tak szeroka i regularna działalność sprawia, że biblioteka pełni funkcję lokalnego „trzeciego miejsca" – przestrzeni spotkań, relacji i aktywności, która realnie przeciwdziała samotności oraz wykluczeniu społecznemu i cyfrowemu osób starszych.

Patrycja Koprzak

eprasa.pl c6f4f59c49

Co Tydzień nr 24/1807
17 czerwca 2026 roku
Miasto Jaworzno

45 radnych wchodzi w skład Młodzieżowego Sejmiku Województwa Śląskiego

Głos młodych w regionie

Nowa kadencja Młodzieżowego Sejmiku Województwa Śląskiego



Młodzi radni z całego województwa śląskiego rozpoczęli swoją kadencję. Wśród nich są także osoby związane z Jaworznem. To właśnie oni przez najbliższe lata mają reprezentować głos młodego pokolenia, zgłaszać swoje pomysły i działać na rzecz rówieśników oraz całego regionu.



Renata Polańska



Miłosz Kalita

– Przed tymi nowymi młodymi radnymi takie trudne zadanie, może nie wiem, czy trudne, ale na pewno wymagające, ponieważ to jest dwuletnia kadencja, podczas której ci młodzi ludzie będą mieli głos, który jestem bardzo spokojna, ponieważ to młodzi ludzie są bardzo zaangażowani, są młodymi, fantastycznymi ludźmi, pełnymi energii, pełnymi pomysłów i tak będą tworzyć to nasze województwo – mówi Renata Polańska, dyrektor zarządu kancelarii Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego.

Młodzi radni zaczęli kadencję

Zainaugurowana została kadencja Młodzieżowego Sejmiku Województwa Śląskiego na lata 2026-2028. W jego skład weszło 45 młodych radnych reprezentujących siedem okręgów. Każdy z nich ma już własne pomysły na działania i inicjatywy, które chciałby realizować w województwie śląskim.

Nie będziemy narzucać im, czym mają się zająć. Jeżeli będą potrafili się zorganizować, przedstawić pewne idee i zainteresować nas konkretnymi tematami, to bardzo dobrze. Chcemy, żeby byli recenzentami naszej pracy. Na co dzień podejmujemy wiele decyzji i jeśli coś robimy źle albo wbrew oczekiwaniom, ktoś musi nam o tym powiedzieć. Lepiej dowiedzieć się tego podczas takich spotkań niż z hejtu w internecie. Dlatego bardzo chcielibyśmy słuchać ich aktywności i wskazówek dotyczących tego, czym powinniśmy się zająć, aby spełniać ich oczekiwania – mówi Wojciech Saługa, marszałek województwa śląskiego.

Mieszkaniec Jaworzna zasiadł w sejmiku

Wśród nowych radnych znalazł się Mateusz Kalita z Jaworzna, uczeń Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 4 w Jaworznie. To osoba już dobrze znana z aktywności młodzieżowej, ponieważ obecnie pełni również funkcję przewodniczącego Młodzieżowej Rady Miasta Jaworzna.

– Chciałbym przede wszystkim połączyć pokolenia, bo uważam, że pokolenia to jest coś, co mamy, co jest niesamowitego po prostu. Więc na pewno pokolenia, jakieś spotkania, warsztaty, tutaj też z kolegami właśnie z innymi radnymi nawiązać współpracę. Tak samo z innych rad, żeby połączyć może z innymi miastami – mówi Miłosz Kalita, radny Młodzieżowego Sejmiku Województwa Śląskiego.

W składzie sejmiku znalazł się także Sebastian Stolarczyk, uczeń Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Jaworznie, który pochodzi z Mysłowic.

Głos młodego pokolenia

Jak podkreślano podczas inauguracji, młodzi ludzie mają być głosem swojego pokolenia, pokazywać problemy i potrzeby młodzieży, ale także inicjować konkretne działania oraz pomysły, które mogą wpłynąć na życie mieszkańców województwa.

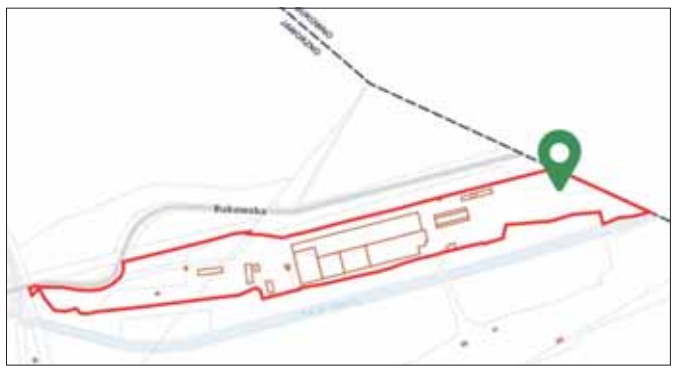
Młodzi radni odebrali z rąk władz województwa zaświadczenia o wyborze, a następnie złożyli ślubowanie. Tym samym zobowiązali się godnie reprezentować Młodzieżowy Sejmik Województwa Śląskiego, swoich rówieśników i cały region.

Weronika Palka

Zwrot w sprawie fabryki mydeł?

Miasto uchwala plan dla spornego terenu, a mieszkańcy mają w tym głos

Nowe zakłady produkcyjne i fabryki przy ul. Bukowskiej w Jaworznie? Miasto przystąpiło do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego rejonu. Co ciekawe, obszar ten obejmuje teren, gdzie po stronie Jaworzna prywatny inwestor planuję budowę fabryki technicznych mydeł porafinacyjnych. Przyjęcie uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu może mieć znaczenie także dla toczącego się postępowania inwestora o wydanie warunków zabudowy.



Teren objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Bukowskiej

Sprawa planowanej inwestycji na granicy Bukowna i Jaworzna od miesięcy budzi pytania mieszkańców. Największe wątpliwości dotyczą sąsiedztwa terenów cennych przyrodniczo oraz ochrony ujęcia wody pitnej. Teraz miasto rozpoczyna procedurę planistyczną, w której mieszkańcy mogą zgłaszać swoje wnioski i wskazywać, jak ich zdaniem ten teren powinien być zagospodarowany w przyszłości.

Uchwała o przystąpieniu do sporządzenia planu

Decyzja w sprawie przystąpienia do porządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ul. Bukowskiej zapadła na ostatniej sesji rady miejskiej, która odbyła się 28 maja.

Plan ma objąć teren o powierzchni około 14 hektarów w północno-wschodniej części Jaworzna. Jak wynika z uzasadnienia uchwały, na tym obszarze nie ma obecnie obowiązującego planu miejscowego. W studium dla przeważającej części tego terenu wskazano kierunek usługowo-produkcyjny, a w niewielkich fragmentach tereny leśne.

Celem planu jest ustalenie zasad prowadzenia działalności produkcyjnej i usługowej, z uwzględnieniem uwarunkowań środowiskowych występujących w sąsiedztwie, w tym obszaru Natura 2000, oraz zapewnienie ochrony wód powierzchniowych i ujęcia wody pitnej SUW Piaskownia – czytamy w uzasadnieniu przyjętej uchwały.

Teren, gdzie powstać ma fabryka mydeł

Obszar objęty planem dotyczy terenu, na którym po stronie Jaworzna miałaby częściowo powstać planowana fabryka technicznych mydeł porafinacyjnych. Większa część inwestycji ma znajdować się po stronie Bukowna, jednak część przedsięwzięcia obejmuje również teren Jaworzna.

Obszar po stronie naszego miasta nie ma miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, więc inwestor musiał uzyskać w Urzędzie Miejskim w Jaworznie warunki zabudowy, aby mógł ubiegać się o pozwolenie na budowę. Decyzja środowiskowa w sprawie inwestycji została już wydana i dała pierwsze zielone światło dla inwestora stawiając jednak pewne warunki.

Podjęcie uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego może zawiesić postępowanie, ponieważ ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzenny, a dokładnie art. 62, daję taką możliwość. Miasto może bowiem zawiesić takie postępowanie, jeżeli uzna, że najpierw powinny zostać określone zasady zagospodarowania tego terenu w planie miejscowym.

Zapytaliśmy Urząd Miejski w Jaworznie, czy w związku z rozpoczęciem prac nad planem postępowanie inwestora o wydanie warunków zabudowy zostało już zawieszone lub czy miasto zamierza podjąć takie działania. Do tematu wrócimy po otrzymaniu odpowiedzi.

Mieszkańcy mają też głos

Prezydent Jaworzna wydał 9 czerwca obwieszczenie o przystąpieniu do sporządzenia planu i jednocześnie poinformował o rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Mieszkańcy Jaworzna mogą więc zabrać głos w prawie przyszłości terenu przy ul. Bukowskiej. Mogą wskazać, jakie funkcje ich zdaniem powinny być tam dopuszczone, a jakie powinny zostać ograniczone ze względu na sąsiedztwo terenów przyrodniczych, wód powierzchniowych i ujęcia wody pitnej.

Wnioski należy składać na specjalnym formularzu dotyczącym aktu planowania przestrzennego. Można to zrobić papierowo, osobiście lub pocztą na adres Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy ul. Grunwaldzkiej 33, albo elektronicznie, między innymi przez ePUAP, adres do doręczeń elektronicznych lub mailowo na adres pp@um.jaworzno.pl.

Uwagi można składać do 30 czerwca.

Weronika Palka

OGŁOSZENIE



62/D/2011

Dokończenie ze str. 2

Fabryka elektryków coraz bliżej

Gronkiewicz podkreślał, że nowa koncepcja projektu nie polega jedynie na licencjonowaniu marki. W Jaworznie ma powstać pełny hub przemysłowy, obejmujący produkcję, rozwój technologii i zaplecze badawczo-rozwojowe.

– Budujemy zakład produkcyjny pełnoskalowy, to nie jest montownia, to jest spawalnia, lakiernia, montaż, montaż baterii, silnika elektrycznego, czyli serca samochodu elektrycznego – powiedział prezes EMP.

Według zapowiedzi już od początku produkcji do 70 procent komponentów ma pochodzić z rynku europejskiego, a co najmniej 50 procent z rynku polskiego.

W Jaworznie ma powstać również centrum technologiczne R&D, w którym rozwijane będą kompetencje związane m.in. z bateriami, elektroniką, oprogramowaniem, nadwoziem, podwoziem i platformą samochodu.

Projekt hubu elektromobilności w Jaworznie ma być finansowany m.in. ze środków Krajowego Planu Odbudowy. ElectroMobility Poland i Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej podpisały umowę inwestycyjną dotyczącą wsparcia w wysokości 4,5 mld zł. Początkowo projekt ma zakładać rozwój trzech modeli samochodów elektrycznych oraz stworzenie nowej europejskiej marki z siedzibą i zarządzaniem w Polsce.

(iw)

eprasa.pl c6f4f59c49

kolejna wycieczka z Piotrem Grzegorzkiem odbędzie się 27 czerwca

Z szafy prokuratora

Zabił matkę i dziecko

Zima przyszła tamtego roku nagle. Mróz skuł chodniki, a świąteczna atmosfera wciąż unosiła się w powietrzu. Właśnie wtedy, tuż po Bożym Narodzeniu, zniknęła 24-letnia Dorota D. – młoda kobieta będąca w dziewiątym miesiącu ciąży. Wyszła z domu i przepadła bez śladu.

Rodzina początkowo nie wpadała w panikę. Zdarzało się przecież, że wychodziła na spacer, by zaczerpnąć świeżego powietrza. Jednak czas mijał, a Dorota nie wracała. Nie odbierała telefonu. Nie dawała znaku życia. Policja rozpoczęła poszukiwania. – Traktowaliśmy ją jako osobę zaginioną, ale od początku nie wykluczaliśmy najgorszego – wspominał jeden z funkcjonariuszy. – Kobieta była w zaawansowanej ciąży. To czyniło sprawę szczególnie pilną. Śledczy rozmawiali z rodziną, znajomymi i współpracownikami Doroty. Pracowała jako kasjerka w markecie – spokojna, uprzejma, lubiana. Nikt nie wskazywał na to, by miała wrogów. Sąsiedzi mówili o niej z ciepłem. W kamienicy, w której mieszkała, długo nie wiedziano, co się wydarzyło. – Dorota? Nie żyje? – powtarzała z niedowierzaniem jedna z sąsiadek. – Przecież ona była już na ostatnich nogach… taka dobra dziewczyna. Zawsze dzień dobry powiedziała, zakupy pomogła wnieść… Z każdym dniem napięcie rosło. Przełom nastąpił niespodziewanie. Policjanci zabezpieczyli samochód należący do 22-letniego Szymona K. – chłopaka Doroty. To, co znaleźli w bagażniku, zmieniło wszystko. Ślady krwi nie pozostawiały wątpliwości: doszło do przestępstwa. Jeszcze tego samego dnia mężczyzna został zatrzymany. Nie zaprzeczał. Podczas przesłuchania przyznał się do zabójstwa i zaczął opowiadać o wydarzeniach z 26 grudnia. Tego dnia umówił się z Dorotą. Poszli razem nad rzekę. Z pozoru zwykłe spotkanie szybko przerodziło się w kłótnię. O co dokładnie? Tego długo nie było wiadomo. Szymon mówił niespójnie, kluczył, unikał konkretów. Jednak jedno było pewne – w pewnym momencie wyciągnął nóż. Zadał jej kilka, a może kilkanaście ciosów. Dorota nie miała szans. Zginęła ona i nienarodzone dziecko, które nosiła pod sercem. Po wszystkim sprawca działał metodycznie. Ciało umieścił w samochodzie. Następnie wywiózł je w okolice domu swojej ciotki – miejsca oddalonego, cichego, gdzie rzadko ktoś zaglądał. Tam znajdował się stary budynek z zewnętrznymi toaletami. Każdy z mieszkańców miał klucz do swojej. Szymon również. To właśnie tam postanowił ukryć zbrodnię. Zaciągnął ciało do drewnianej ubikacji. Następnie wrzucił je przez otwór do szamba. Wydawało mu się, że w ten sposób zatrze wszelkie ślady. Podczas wizji lokalnej policjanci zobaczyli jednak coś, czego nie dało się ukryć – na deskach widniały ślady krwi. Zbrodnia zaczęła odsłaniać swoje szczegóły. Mimo przyznania się do winy, Szymon K. nie potrafił lub nie chciał wyjaśnić motywu. Podczas przesłuchań mówił chaotycznie, mieszał fakty, często odmawiał odpowiedzi. – Pytania o przyczyny zbywał milczeniem – relacjonowali śledczy. – Unikał tego tematu. Nieoficjalnie pojawiały się jednak przypuszczenia. Jedno z nich dotyczyło ciąży Doroty. Czy dziecko było jego? Czy nie chciał odpowiedzialności? Czy bał się zmiany życia? Na te pytania odpowiedzieć miały badania DNA i dalsze śledztwo. Dla policjantów sprawa była szczególnie wstrząsająca. – Mamy do czynienia z zabójstwem dwóch osób jednocześnie – mówili. – Matki i dziecka. To jedna z najbardziej poruszających kategorii zbrodni. Śledczy nie mieli złudzeń co do charakteru czynu. – Prawdopodobnie kierowały nim niskie pobudki – podkreślali. – Tego typu sprawy zdarzają się częściej, niż mogłoby się wydawać. Ofiarami padają osoby najbliższe. Emocje, konflikty, strach – to wszystko może prowadzić do tragedii. W środowisku policyjnym mówi się czasem o „zbrodniach domowych" – takich, które rodzą się nie w mroku ulicy, lecz w relacjach między ludźmi, którzy powinni sobie ufać. Ta sprawa była jednym z najbardziej drastycznych przykładów. W kamienicy po Dorocie została cisza. Sąsiedzi jeszcze długo nie mogli pogodzić się z tym, co się wydarzyło. Wspominali jej uśmiech, życzliwość, codzienne gesty. – Jak ta rodzina sobie poradzi? – pytali. Na to pytanie nie było odpowiedzi. Bo w tej historii, podobnie jak w wielu innych, nie chodziło tylko o zbrodnię. Chodziło o nagłe przerwanie życia – dwóch istnień, które miały dopiero zacząć wspólną drogę. I o decyzję jednego człowieka, która przekreśliła wszystko.

Pitawal

§

Rubryka przy poradach prawnych:

Bliżej Prawa

**Kancelaria Radcy Prawnego
r. pr. Marek Niechwiej
ul. Grunwaldzka 10 w Jaworznie**



Czy warto robić spadek?

Postępowanie spadkowe pozwala oficjalnie ustalić, kto dziedziczy majątek po zmarłej osobie. Dzięki temu można legalnie przepisać mieszkanie, dom lub samochód na spadkobierców.

Bez postępowania spadkowego bank może nie wypłacić pieniędzy z konta zmarłego. Uregulowanie spraw spadkowych pomaga uniknąć konfliktów w rodzinie. Dokumenty ze sprawy spadkowej są potrzebne przy sprzedaży nieruchomości odziedziczonej po bliskim. Postępowanie spadkowe daje pewność, jakie prawa i obowiązki mają spadkobiercy. Dzięki niemu można również ustalić, czy w skład spadku wchodzą długi.

Szybkie przeprowadzenie sprawy spadkowej pozwala uniknąć problemów urzędowych i formalnych. Postępowanie spadkowe umożliwia wpisanie nowego właściciela do księgi wieczystej nieruchomości. Uregulowany spadek daje rodzinie spokój i bezpieczeństwo prawne na przyszłość.

Jak zabezpieczyć się przed niechcianym spadkiem? O tym już za tydzień – w „Co Tydzień".

r. pr. Marek Niechwiej

Darmowe porady prawne. Dyżury będą odbywać się **w każdą środę w godzinach od 15:00 do 16:00** w siedzibie Redakcji Gazety Co Tydzień przy **ul. św. Barbary 7 w Jaworznie**.
Aby skorzystać z porady, obowiązują wcześniejsze zapisy pod numerem telefonu: **732 760 201**

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorzek

Kraina za Białą Przemszą

Dopiero co, bo 9 czerwca, zajrzeliśmy do części Jaworzna, o której mało kto zdaje się wiedzieć. To takie sobie chaszcze na prawym brzegu Białej Przemszy ograniczone od wschodu terenem Sosnowca Maczek, a od północy nasypem linii kolejowej, za którym skrywa się była piaskownia Maczki Bór. Niby nic, ale jednak ten teren ma w sobie coś, co mnie kilka razy przyciągnęło. Zazwyczaj było to po sezonie wegetacyjnym. Teraz mamy pełnię wiosny.



Brzozy brodawkowate



Fiołek trójbarwny



Goździk kartuzek



Przetacznik ożankowy

Idąc przez las

Do celu zazwyczaj dochodzę od strony końcowego odcinka ulicy Wodociągi w Maczkach. Ma ona dalej swoje leśne przedłużenie. Las to bór bardzo mieszany. Dominują proste sosny zwyczajne. Pomiędzy nimi trafiają się drzewa sterane życiem. Z drzew liściastych dominują rodzime brzozy brodawkowate oraz bardzo okazałe topole osiki. Do tego dochodzą czeremchy zwyczajne. Mijałem klony zwyczajne oraz klony jawory. Jest też wierzba iwa. Z drzew obcego pochodzenia zauważamy klony jesionolistne oraz czeremchy amerykańskie. Trafia się amerykański dąb czerwony oraz robinia akacjowa. Bardzo bogata jest także warstwa roślin zielnych. Tutaj trafiają się pokrzywy zwyczajne, glistnik jaskółcze ziele, przytulia czepna, bodziszek cuchnący. Ot, spory zestaw miłośników podłoża bogatego w azot.

Na otwartej przestrzeni

Po wkroczeniu na teren Jaworzna natrafiamy na otwartą przestrzeń pokrytą luźnym drzewostanem. Przecina ją magistrala energetyczna. Jeśli chodzi o otwartą przestrzeń, to pierwotnie powinny ją tworzyć murawy napiaskowe. Teraz są to łany trzcinnika piaskowego przeplatanego płatami nawłoci późnej oraz nawłoci kanadyjskiej. Trafiły się też jeżyny. Całość uzupełniają barwne kwiaty. W naszym filmie zwróciłem uwagę na dwubarwne fiołki trójbarwne. Trafił się częsty na trasach moich wędrówek przypadek rośliny, gdzie na jednej łodyżce były kwiaty dwubarwne oraz trójbarwne. Niebieskim akcentem był przetacznik ożankowy. Fioletowym akcentem jest goździk kartuzek. Część roślin porażą grzyb głowniowy zwany pyłkoniszczką. Żółtym akcentem są liczne w większej części zdrowe wilczomlecze sosnki. Znaczy się natrafiłem jedynie na kilka osobników porażonych przez sypnika Uromyces scutellatys. Drugi żółty akcent to jastrzębiec kosmaczek.

Na tym obszarze natrafiliśmy na wiele steranych życiem sosen zwyczajnych. Generalnie przypominają one bardzo wysokie krzewy. Jeden z osobników przypominał poprzez wiele nadłamanych gałęzi spory szałas. Drzewo było oplecione przez chmiel zwyczajny. Kilka innych luźno rosnących sosen nie było aż tak malowniczych. Poza tym z luźno rosnących drzew liściastych znalazłem kilka dzikich grusz.

Tako rzecze Szafer

W 1970 roku na łamach dwutygodnika „Nowe Książki" ukazała się konstatacja autorstwa Władysława Szafera na temat problemów, z którymi spotykają się ludzie, którym ochrona przyrody leży na sercu. Wówczas było źle. Tak to oceniał nasz genialny przyrodnik: – Coraz częściej napotykamy przeszkody stawiane przez ludzi płytkich, ludzi źle pojętego społecznego interesu. Myślę jednak, że karta się odwróci. Najszybciej może to nastąpić w dwóch wypadkach – albo jeśli przeżyjemy jakiś kataklizm biologiczny (jak zwykle spowodowany przez człowieka), albo jeśli ci wszyscy, którzy mogą to zrobić, zmobilizują społeczeństwo i uświadomią je. Nie ma chyba potrzeby tłumaczyć, że drugie wyjście jest o wiele lepsze. Czytając te słowa zdałem sobie sprawę z tego, że wiele moich działań – w tym nasz cykl filmowy Poznać, Pokochać, Chronić – mają umocowanie w tych słowach, chociaż, w owym 1970 roku dopiero rozpoczynałem naukę w liceum ogólnokształcącym w Rydułtowach.

PS Dwunasta tegoroczna wycieczka odbędzie się dopiero w sobotę 27 czerwca 2026.

eprasa.pl c6f4f59c49

4 oferty zgłoszono w przetargu na budowę nowego oświetlenia

Szachy, biegi, siatkówka i nie tylko

III Szkolna Gala Sportowa za nami. Uczniowie rywalizowali przez cały rok. Teraz odebrali nagrody za swoje zaangażowanie. Wznowienie działalności Miejskiego Szkolnego Związku Sportowego miało jeszcze bardziej zmotywować dzieci i młodzież do uprawiania sportu. Pokazania im różnych dyscyplin, ale przede wszystkim spędzania czasu aktywnie.



Najlepsi z całorocznych zmagań w ramach Igrzysk Dzieci (fot. Patrycja Koprzak)

Jak podkreśla Agata Budka, prezes Miejskiego Szkolnego Związku Sportowego w Jaworznie, po reaktywacji związku po pandemii widzą, że młodzież bardzo potrzebuje sportowej rywalizacji, która dodaje im jeszcze większej energii, aby dawać z siebie więcej i prezentować się nie tylko na forum szkoły, ale także miasta i regionu.

Najlepsi z podstawówek

Podsumowując tegoroczne zmagania w mieście w ramach Igrzysk Dzieci, na najwyższym stopniu podium stanęli uczniowie reprezentujący dwie szkoły SP 15 i SP 16. Na drugim miejscu uplasowała się SP 13, a na najniższym stopniu podium SP 7. Czwartą lokatę w sportowych zmaganiach wywalczyli uczniowie SP 12, na kolejnym miejscu było SP 20, a stawkę nagrodzonych zamyka SP 8.

W kategorii Igrzysk Młodzieży Szkolnej pierwsze miejsce przypadło w udziale SP 16, drugie dla SP 15, a trzecie dla SP 12. Kolejne zajęli: SP 13, SP 20 oraz SP 7.

Rywalizacja między uczniami szkół średnich

W ramach Licealiady w zawodach organizowanych dla dziewcząt najlepiej wypadły uczennice LO I, a następnie LO II oraz CKZiU. Natomiast na najwyższym stopniu podium Licealiady chłopców stanęli uczniowie reprezentujący CKZiU. Drugie miejsce przypadło w udziale ZSP nr 2, a trzecie dla uczniów z LO I.

– Ostatnia 3 lata to bardzo dobry okres dla naszej organizacji. Bardzo mocno angażują się nauczyciele, którzy przyczyniają się do organizacji zawodów, jak i sędziowania. Widać, że młodzież bardzo potrzebowała tej sportowej rywalizacji, która dodaje im jeszcze większej energii do tego, żeby dawać siebie więcej i pokazywać się na forum nie tylko szkoły, ale też i miasta. Myślę, że to był bardzo dobry pomysł, aby ten związek się reaktywował. Zawody przyciągają coraz większą liczbę osób, które chcą brać w nich udział – wyjaśnia Agata Budka.

Chętni i zaangażowani

Trudno jednak określić, która z dyscyplin sportowych jest tą najbardziej popularną na zawodach, bo za każdym razem, czy to podczas zmagań indywidualnych, czy też grupowych, zawsze była pełna obsada.

– Myślę, że to zależy od uczniów danej szkoły, w których zawodach biorą udział. Szkoły, które chcą brać udział, są zaangażowane w pełni, biorą udział we wszystkich zawodach i w ten sposób zbierają punkty za każde zdobyte miejsce, aby potem na koniec roku móc je sklasyfikować – wyjaśnia.

Rywalizacja międzyszkolna odbywa się w trzech kategoriach. To Igrzyska Dzieci, Igrzyska Młodzieży Szkolnej oraz Licealiada.

– Igrzyska dzieci i młodzieży szkolnej dotyczą szkół podstawowych. Mamy tam gry zespołowe, indywidualne: piłka siatkowa, piłka koszykowa, piłka nożna oraz biegi przełajowe. Są rozgrywki szachowe, gry i zabawy, tenis stołowy i badminton. Licealiada dotyczy szkół ponadpodstawowych. Do wcześniej wymienionych dyscyplin dochodzi jeszcze piłka plażowa. Myślę, że dzięki uczestnictwu w zawodach zaczęła się budować integracja międzyszkolną, bo rywalizacja zawsze dodaje motywu do tego, żeby coś zrobić więcej i pokazać więcej, że coś potrafimy – uzupełnia prezes związku.

Po osiągnięciu miejsc premiowanych w poszczególnych zawodach sportowych na poziomie miejskim, najlepsi rywalizują w zmaganiach rejonowych. Najlepsi z rejonu natomiast dostają przepustkę do udziału w finałach wojewódzkich.

W zawodach rejonowych brało udział bardzo wiele drużyn w różnych dyscyplinach. Do półfinałów wojewódzkich doszli uczniowie w piłce siatkowej oraz w grach i zabawach.

Pomiędzy wręczaniem nagród zaprezentowały się dzieci i młodzież kilku szkół, zarówno w tańcu, jak i w akrobatyce, stepie i gimnastyce.

Patrycja Koprzak

OGŁOSZENIE

NAGROBKI GRANITOWE
PRODUCENT

Polecamy szeroki wybór nagrobków ziemnych i grobowców.
Na wystawie mamy ponad sto nagrobków
w niepowtarzalnych wzorach.

SUPER CENY

ul. Katowicka 5A
(Osiedle Stałe)
43-600 Jaworzno
tel. 662 932 190
tel. 662 869 138

Zapraszamy !



Nowe oświetlenie uliczne

W kilku częściach Jaworzna ma zrobić się jaśniej i bezpieczniej. Miasto planuje budowę nowego oświetlenia oraz doświetlenie przejść dla pieszych. Inwestycja obejmie aż 11 lokalizacji, w tym miejsca zgłoszone w ramach Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego.



Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Jaworznie prowadzi postępowanie na wykonanie tych prac. Po rozstrzygnięciu przetargu i podpisaniu umowy wykonawca będzie miał maksymalnie 150 dni na realizację zadania, choć możliwe jest, że prace uda się wykonać szybciej.

Lokalizacje z nowym oświetleniem

Inwestycja obejmuje budowę doświetleń przejść dla pieszych, oświetlenia ulicznego pasów drogowych i terenów gminnych w aż 11 lokalizacji na terenie Jaworzna. Większość z nich to zadania z JBO 2026.

- ul. Chopina 95 i ul. Chopina 87 – doświetlenie przejść dla pieszych (JBO 2026),
- ul. Armii Krajowej 3-4 i ul. 1000-lecia 3A – doświetlenie przejść dla pieszych (JBO 2026),
- ul. Sulińskiego 99 – doświetlenie przejścia dla pieszych (JBO 2026),
- ul. Wygoda 79 – doświetlenie przejścia dla pieszych (JBO 2026),
- ul. Grabańka, w rejonie przystanku Ciężkowice Pętla – budowa oświetlenia (JBO 2026),
- ul. Poległych – oświetlenie drogowe (JBO 2026),
- ul. Krasickiego – oświetlenie drogowe (JBO 2026),
- ciąg pieszy od ul. Matejki w kierunku Arkad – oświetlenie ciągu pieszego,
- ul. Dwornickiego – doświetlenie przejścia dla pieszych,
- ul. Gojawiczyńskiej – oświetlenie drogowe,
- ul. Zawiszy Czarnego – oświetlenie drogowe.

Zakres prac inwestycji

W ramach inwestycji wykonawca będzie musiał przygotować całą potrzebną infrastrukturę. Prace obejmą między innymi budowę linii zasilających, montaż fundamentów, słupów oraz opraw oświetleniowych.

Na wykonanie zadania przewidziano maksymalnie 150 dni od podpisania umowy. Termin był jednak jednym z kryteriów oceny ofert. Najwięcej punktów można było otrzymać za deklarację wykonania prac w czasie do 110 dni. Wszystkie firmy, które zgłosiły się do przetargu, zadeklarowały właśnie taki najkrótszy termin.

Nowe oświetlenie za minimum 239 tys. zł

Do przetargu zgłosiły się cztery firmy. Najtańszą ofertę złożyła spółka Safepass z Kędzierzyna-Koźla, która zaproponowała wykonanie prac za 239 tys. zł brutto.

Oferty wyglądały następująco:

- Safepass Sp. z o.o. z Kędzierzyna-Koźla – 239 000,00 zł,
- ETEC Sp. z o.o. z Zawiercia – 306 594,38 zł,
- COPCO Plus Sp. z o.o. z Imielina – 325 311,71 zł,
- NALTEL Sp. z o.o. Sp. komandytowa z Jastrzębia-Zdroju – 412 946,13 zł.

Miasto zamierzało przeznaczyć na inwestycję 406 245,46 zł brutto. Więc aż trzy z czterech ofert mieszczą się w zaplanowanej kwocie. Przetarg wciąż nie został rozstrzygnięty.

(iw)

eprasa.pl c6f4f59c49

Dzielnicowy Kalejdoskop

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas albo wyślij e-mail lub SMS
dzielnice@ct.jaworzno.pl
tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

NIEDZIELISKA

INFORMACJA

Wycinają drzewa, bo będą kolidować z drogą

Urząd Miejski w Jaworznie tłumaczy wycinkę drzew przy ulicy Szczakowskiej, przeciwko której protestują mieszkańcy Niedzielisk. Jak przekazuje miasto, drzewa muszą zostać usunięte, ponieważ kolidują z przebudowywaną drogą. Część z nich została już wycięta; pozostały tylko pnie.

Mieszkańcy przekonują, że stare drzewa powinny zostać zachowane, a urząd wyjaśnia, że ich usunięcie jest niezbędne do zrealizowania inwestycji.



Wycięte drzewa na ul. Szczakowskiej

Siedem drzew do wycinki

W ramach przebudowy ulicy Szczakowskiej przewidziano usunięcie siedmiu drzew. Jak informuje Urząd Miejski w Jaworznie, rosną one na działkach nr 509/2, 828 i 3345 w obrębie 1024 oraz na działce nr 5884 w obrębie 122. Do usunięcia przeznaczono dwa klony pospolite z działki nr 509/2, dwie brzozy brodawkowate z działki nr 5884, jeden kasztanowiec pospolity z działki nr 828 oraz dwa kasztanowce pospolite z działki nr 3345.

Trzy kasztanowce zostały już wycięte. Przy drodze pozostały po nich jedynie pnie.

Powodem wycinki jest kolizja drzew z planowaną inwestycją drogową – informuje Urząd Miejski w Jaworznie i dodaje, że decyzja zezwalająca na usunięcie drzew została wydana 21 października ubiegłego roku przez Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego po uzgodnieniu jej z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska w Katowicach.

Z decyzją o wycince nie zgadzają się mieszkańcy Niedzielisk. Ich zdaniem drzewa nie przeszkadzały w przebudowie i przez lata były ważnym elementem ulicy Szczakowskiej.

–To nieprawdopodobne, żeby coś takiego można było zrobić. Te kasztany są zabytkowe i nie przeszkadzały mieszkańcom. Ponad 100 lat nie przeszkadzały i do dzisiaj nie przeszkadzają – mówił Ferdynand Merta.

Będą nasadzenia zastępcze

Za wycięte drzewa planowane jest zasadzenie nowych. Będą to tzw. nasadzenia zastępcze. Zgodnie z decyzją wykonanych zostanie 14 nasadzeń zastępczych jesionu wyniosłego o minimalnym obwodzie pnia 12 cm. Zaplanowano je na działce nr 2192/2, obręb 122, w rejonie ul. Nowoszczakowskiej.

Drzewa zostaną posadzone za ekranami akustycznymi, po prawej stronie jadąc od świateł w kierunku ronda.

Remont ulicy Szczakowskiej

Wycinka prowadzona jest w ramach przebudowy ulicy Szczakowskiej. Inwestycja obejmuje kompleksową przebudowę sieci podziemnych, drogi i chodników. Jezdnia zostanie minimalnie zwężana, a chodnik poszerzony. Po zakończeniu prac ulica ma pełnić funkcję drogi wewnętrznej, przeznaczonej przede wszystkim dla mieszkańców. Główny ruch został przeniesiony na ulicę Nowoszczakowską.

Weronika Palka

OSIEDLE SKAŁKA

INFORMACJA

Rozbudowa nowego osiedla

Na Osiedlu Skałka w Jaworznie mają powstać kolejne bloki i pula mieszkań na wynajem. Jaworznickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego złożyło do Urzędu Miejskiego w Jaworznie wniosek o pozwolenie na budowę IV etapu inwestycji. To następny krok w realizacji jednego z największych projektów mieszkaniowych w mieście.



Osiedle Skałka w Jaworznie – wizualizacja. (fot. JTBS)

3 czerwca do Urzędu Miejskiego w Jaworznie wpłynął wniosek dotyczący inwestycji pod nazwą „Budowa zespołu budynków mieszkalnych wielorodzinnych wraz z infrastrukturą towarzyszącą – etap IV".

Osiedle Skałka powstaje przy ul. Olgi Boznańskiej i jest realizowane etapami. Pierwszy etap i drugi etap inwestycji został już oddany do użytku, a mieszkańcy odebrali klucze do swoich lokali. Umowa na realizację trzeciego etapu została już podpisana.

Z dotychczas prezentowanych planów wynika, że czwarty etap ma obejmować cztery budynki mieszkalne i około 80 mieszkań. Taka sama liczba lokali planowana jest również w piątym etapie inwestycji.

Docelowo Osiedle Skałka ma liczyć 440 mieszkań przeznaczonych na wynajem. W pierwszym i drugim etapie oddano 100 mieszkań, natomiast trzeci, czwarty i piąty zakłada budowę po 80 mieszkań. **(iw)**

JELEŃ

INFORMACJA

Niepełnosprawni wędkowali na Grajdołku



Na stawie Grajdołek w Jaworznie rozegrano piątą edycję zawodów wędkarskich dla osób z niepełnosprawnościami im. Zbigniewa Jary. Uczestnicy rywalizowali w zawodach spławikowych w kategorii open. Łącznie wystartowało 16 zawodników z województwa śląskiego i małopolskiego.

Wydarzenie zorganizowała Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Ratownik Górniczy" wspólnie z Kołem PZW nr 94 Jeleń. Zawody odbyły się w sobotę, 13 czerwca.

Jak podkreślają organizatorzy, była to już piąta edycja zawodów poświęconych pamięci Zbigniewa Jary. Oprócz wyników i miejsc na podium, ważna była także koleżeńska rywalizacja oraz możliwość wspólnego spędzenia czasu nad wodą.

Wyniki zawodów:

1. miejsce: Proksa Mateusz z Koła PZW nr 94 Jeleń
2. miejsce: Sienkiewicz Marcin z Koła PZW nr 94 Jeleń
3. miejsce: Świetlicki Arkadiusz z Koła PZW nr 94 Jeleń
4. miejsce: Odrzywołek Stanisław z Koła PZW nr 94 Jeleń
5. miejsce: Łąka Leszek z Koła PZW nr 94 Jeleń
6. miejsce: Michalski Mateusz z Koła PZW nr 100 Siemianowice
7. miejsce: Głogowski Grzegorz z Koła PZW nr 100 Siemianowice
8. miejsce: Cymer Tomasz z Koła PZW nr 10 Chrzanów
9. miejsce: Mikołowski Marek z Koła PZW nr 94 Jeleń
10. miejsce: Kutek Dawid z Koła 11 Nowy Sącz
11. miejsce: Odrzywołek Piotr z Koła PZW nr 94 Jeleń
12. miejsce: Mucha Łukasz z Koła 19 Miasto Jaworzno
13. miejsce: Kempka Mirosław z Koła PZW nr 94 Jeleń
14. miejsce: Wolski Tadeusz z Koła PZW nr 94 Jeleń
15. miejsce: Biolik Aneta z Koła PZW nr 11 Imielin
16. miejsce: Zelech Łukasz z Koła PZW nr 94 Jeleń **(iw)**

OTK

INFORMACJA

Miasto sprzedaje garaż przy Chopina

Urząd miejski ogłosił pierwszy przetarg na sprzedaż nieruchomości zabudowanej garażem, położonej przy ul. Fryderyka Chopina w Jaworznie. Przedmiotem sprzedaży jest działka nr 5883 o powierzchni 24 m² wraz z murowanym boksem garażowym oraz udziałem wynoszącym 1/191 części w działce stanowiącej drogę dojazdową

Nieruchomość znajduje się w śródmiejskiej części miasta, w otoczeniu zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, usługowej oraz kompleksu garaży. Garaż jest obiektem jednokondygnacyjnym, murowanym, o powierzchni użytkowej około 20 m² według pomiarów rzeczoznawcy majątkowego.

Miasto informuje, że stan techniczny budynku jest zły i wymaga kompleksowego remontu. Widoczne są uszkodzenia stropodachu, korozja elementów stalowych, spękania tynków oraz zużycie wrót garażowych. Przyszły nabywca będzie zobowiązany do złożenia oświadczenia o znajomości stanu technicznego nieruchomości oraz zaakceptowania wyłączenia rękojmi za jej wady.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 64 100 zł. W jej skład wchodzi wartość gruntu, budynku garażowego oraz udziału w drodze dojazdowej. Sprzedaż garażu jest zwolniona z podatku VAT. Przetarg odbędzie się 15 lipca 2026 r. o godz. 10:40 w sali nr 045B Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy ul. Grunwaldzkiej 33. Warunkiem udziału jest wpłacenie wadium w wysokości 9 600 zł do 8 lipca 2026 r. oraz złożenie wymaganych dokumentów.

Osoby zainteresowane obejrzeniem garażu mogą umówić wizję lokalną za pośrednictwem Miejskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych. Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości oraz procedury przetargowej dostępne są w Wydziale Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

AZ

eprasa.pl c6f4f59c49

791 196 317
PRO-FAST SERWIS AGD
NAPRAWIAMY
PRALKI
ZMYWARKI
PIEKARNIKI

DAREX MEBLE
tel. 602 174 237
www.darexmeble.pl

GAZY TECHNICZNE
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne
ul. Krakowska 9
tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44
29/d/11

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52
KAMA
7/I/14

MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY
ROMET KEEWAY KYMCO Junak
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDEXMOTO.EU
14/i/14

SERWIS OPON
Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.
11/d/11

BEK-POL I
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356
1299/d/11

AKUMULATORY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH
13/i/14

DANKAN
wywóz nieczystości ciekłych, beczka
poj. 10 i 16 m³ udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42
2/I/13

NAGROBKI
Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77
1448/D

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.
ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70
www.kamieniarstwo.jaworzno.pl
35/d/11

P.P.U.H. „Sowosz" sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE
• Więźby dachowe
• Tarcica
• Łaty, kontrłaty
• Sztachety ogrodowe
• IMPREGNACJA
• Schody młynarskie
32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59
www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl
36

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych
ART-COM
43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl
INTERNET ŚWIATŁOWODOWY
4K TELEWIZJA 4K
TELEFON
200 Mbit/s
TYLKO 50 zł
Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(W cenie podłączenia router)

BIURO REKLAMY
I OGŁOSZEŃ
TEL. 32 751 91 30
ogłoszenie własne

vestiss wyposażenie domu
DYWANY | WYKŁADZINY
SALON W JAWORZNIE
UL. PIEKARSKA 6 | JAWORZNO

eprasa.pl c6f4f59c49

INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669
49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1
1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.
47/d/11

INNE

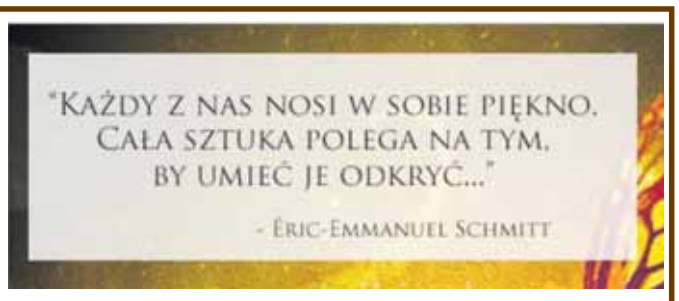
DIABETOLOGIA I ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek
Jaworzno, ul. Krakusa 1, rej.: 32 700 38 87

STOMATOLOGIA DZIECI I DOROSŁYCH
dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
Jaworzno, ul. Towarowa 42 – DentiFLO,
rej.: 796 291 807
211

CHIRURGIA NACZYNIOWA I OGÓLNA
dr n. med. Andrzej Lekstan
Jaworzno, ul. Krakusa 1, rej.: 32 307 0 307 wew. 9
212







Spotkania

W fundacji Mój czas dla seniora im. Wandy i Józefa organizuje różne inicjatywy. Jednak najważniejsze to czas dla drugiego człowieka. Jest to najważniejsza z inicjatyw, jaką wprowadziłam w życie fundacji, by promować wartości, jakie temu przyświecają.

Wymiana własnych poglądów, doświadczeń, wspomnień. Rozmowa czy dyskusja może otworzyć nas na drugiego człowieka, jak i na siebie. Zatem każdy wybiera to, co mu w duszy gra. Czas, jaki mamy, a raczej wolny czas, jaki mamy, wypełniamy tym, co daje nam zadowolenie. O ile nic nie zakłóca naszej przestrzeni. Mam na myśli predyspozycje oraz to co w nas i wokół nas się dzieje.

Wspólnie spędzony czas może być lekarstwem na nasze troski. Nie ma znaczenie czy jesteśmy młodzi czy już seniorami, każdy potrzebuje być wśród ludzi. Jest to tylko inna forma wybranej rozrywki. Wiele nas łączy i wiele nas różni, co daje pole, by poznać się bliżej. Wymiana doświadczeń i energii, jaką mamy w sobie. Nie ma też znaczenia, ile kto ma lat, gdyż mamy swoje doświadczenia i swoje potrzeby, swoją energię. Duch w ciele emanuje tym co ma w sobie. Budowanie relacji tak z sobą, jak i z drugim człowiekiem odzwierciedla nas samych. To dzięki wspólnym spotkaniom, rozmowom, wymianom doświadczeń, dzieląc się wiedzą, możemy się wzbogacić. Każdy ma swoje spojrzenie na życie. Szacunek do innych i ich poglądów pomaga prowadzić dyskusje na każdy temat.

Nas na spotkaniu jest zazwyczaj kilka do kilkunastu osób i każde ze spotkań daje nam cenną wiedzę i bezcenną lekcję życia. Każdy z nas ma wiele do zaoferowania światu, wystarczy chcieć to zauważyć i wprowadzić to w życie.

Jestem wdzięczna za możliwość przebywania wśród osób, które odwiedzają fundację, a raczej które chcą być i dać swój czas dla drugiego człowieka.

To od nas zależy co i jak zdecydujemy się kreować w swoim życiu.

Miłego dnia.

Renata Talarczyk

KRS 0000488618
fundacjamojczas@op.pl
Tel. 608 107 327
MCI Fundaci 11 Listopada 4c
43-600 Jaworzno
Siedziba Al. Piłsudskiego 12/8
PKO BP 28 1020 2528 0000 0302 0373 7400
fb Mój czas dla seniora
fb Renata Talarczyk

Mama 4 Plus 2026. Kto może otrzymać świadczenie i ile wynosi wsparcie?

Mama 4 Plus to program skierowany do osób, które poświęciły wiele lat na wychowanie licznej rodziny i z tego powodu nie wypracowały prawa do minimalnej emerytury. Rodzicielskie świadczenie uzupełniające funkcjonuje od 2019 roku i nadal stanowi ważne wsparcie dla tysięcy seniorów w całej Polsce.

Czym jest świadczenie Mama 4 Plus?

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające, potocznie nazywane Mama 4 Plus, przeznaczone jest przede wszystkim dla kobiet, które wychowały co najmniej czworo dzieci i nie posiadają środków zapewniających podstawowe utrzymanie. Program ma pomóc osobom, które zrezygnowały z aktywności zawodowej lub nie mogły podjąć pracy ze względu na obowiązki związane z opieką nad dziećmi.

Kto może otrzymać Mama 4 Plus?

O świadczenie mogą ubiegać się kobiety, które:

- ukończyły 60 lat,
- urodziły i wychowały lub wychowały co najmniej czworo dzieci,
- nie posiadają dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania,
- mieszkają w Polsce i mają tutaj centrum interesów życiowych przez co najmniej 10 lat po ukończeniu 16. roku życia.

Prawo do świadczenia mogą uzyskać również mężczyźni po ukończeniu 65 lat. Dotyczy to sytuacji, gdy matka dzieci zmarła lub porzuciła rodzinę, a ojciec samodzielnie wychował co najmniej czworo dzieci.

Warto podkreślić, że przyznanie świadczenia nie jest uzależnione od wcześniejszego opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

Ile wynosi świadczenie Mama 4 Plus w 2026 roku?

Wysokość świadczenia jest powiązana z kwotą najniższej emerytury. Po marcowej waloryzacji w 2026 roku maksymalna kwota wsparcia wynosi 1978,49 zł brutto miesięcznie.

Pełną kwotę otrzymują osoby, które nie mają prawa do emerytury lub renty. Natomiast w przypadku pobierania świadczenia niższego od emerytury minimalnej, Mama 4 Plus stanowi wyrównanie do poziomu 1978,49 zł brutto.

Jak złożyć wniosek o Mama 4 Plus?

Wniosek można złożyć w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) lub Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS).

Osoby składające dokumenty w ZUS powinny wypełnić formularz ERSU oraz dołączyć m.in.:

- oświadczenie o sytuacji osobistej, rodzinnej, majątkowej i materialnej (druk ERU),
- akty urodzenia dzieci lub dokumenty potwierdzające sprawowanie opieki,
- numery PESEL dzieci,
- dokumenty potwierdzające osiągane dochody,
- inne dokumenty mogące mieć wpływ na przyznanie świadczenia.

Prawo do świadczenia powstaje od pierwszego dnia miesiąca, w którym wydana została decyzja, jednak nie wcześniej niż od dnia osiągnięcia wieku emerytalnego.

Obowiązki osób pobierających świadczenie

Beneficjenci programu mają obowiązek informować ZUS o wszelkich zmianach wpływających na prawo do świadczenia lub jego wysokość. Dotyczy to między innymi:

- podjęcia zatrudnienia,
- uzyskania dodatkowych dochodów,
- nabycia prawa do emerytury, renty lub innego świadczenia.

Brak zgłoszenia takich zmian może skutkować utratą prawa do świadczenia lub koniecznością zwrotu nienależnie pobranych środków.

AZ

Uniwersytet dziecięcy: debiut za nimi

W Akademii WSB w Jaworznie odbyła się uroczysta gala podsumowująca pierwszy rok funkcjonowania Jaworznickiego Uniwersytetu Dziecięcego. Projekt, realizowany wspólnie przez uczelnię i Miasto Jaworzno, skierowany jest do najmłodszych mieszkańców, którzy przez cały rok uczestniczyli w zajęciach rozwijających ich wiedzę i zainteresowania.

Podczas wydarzenia podsumowano osiągnięcia młodych uczestników oraz wręczono im dyplomy za aktywność i zaangażowanie. Galę uświetnił wykład przyrodniczy „Leśne opowieści”, który wygłosił edukator i popularyzator wiedzy o naturze Marcin Kostrzyński. Organizatorzy podkreślają, że inicjatywa będzie kontynuowana, a kolejne spotkania mają inspirować dzieci do odkrywania świata i rozwijania swoich pasji.

AZ

eprasa.pl c6f4f59c49

22 czerwca przypada Dzień Służby Publicznej

Chętni są, ale też na weekend lub wieczór

Stare macewy, nazwiska dawnych mieszkańców i historia miasta. Kirkut na Podłężu będzie można zwiedzić z przewodnikiem, a Muzeum Miasta Jaworzna zapowiada też dodatkowy termin dla osób, którym godzina 15 nie pasuje.



Macewy na cmentarzu żydowskim w Jaworznie (fot. Patrycja Koprzak)

Muzeum Miasta Jaworzna zachęca do udziału w spacerze po jaworznickim cmentarzu żydowskim, który znajduje się przy al. Piłsudskiego na Osiedlu Podłęże. Najbliższe zwiedzanie z przewodnikiem odbędzie się w środę, 24 czerwca, o godz. 15. Wstęp jest bezpłatny.

W komentarzach do zapowiadanego wydarzenia, część osób zwraca uwagę na godzinę zwiedzania.

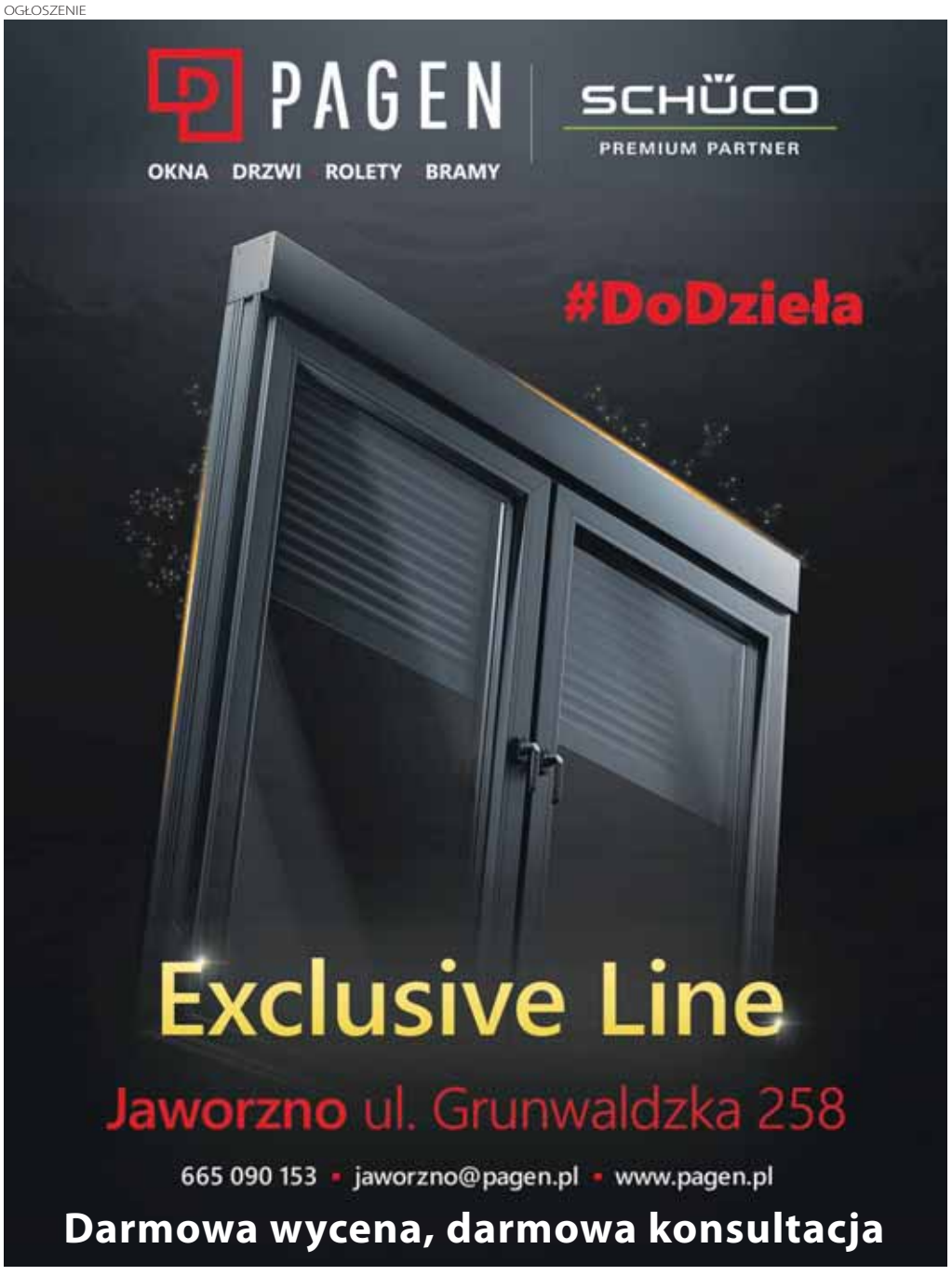
– Nie przewidujemy na tę chwilę spotkania w weekend, ale na pewno kolejny spacer będzie późnym popołudniem, najpewniej około godz. 18. O szczegółach poinformujemy, gdy wyklaruje się konkretna data – czytamy w komentarzu dodanym przez MMJ.

Jak czytamy w zapowiedzi spaceru, po obecności społeczności żydowskiej w Jaworznie nie pozostało już dzisiaj zbyt wiele materialnych śladów. Jednym z najważniejszych jest kirkut – miejsce pamięci, które skrywa historie dawnych mieszkańców naszego miasta, ich rodzin, codziennego życia, sukcesów i tragedii.

– Zapraszamy na wyjątkowy spacer po jaworznickim cmentarzu żydowskim, podczas którego wspólnie odkryjemy fragment historii Jaworzna, o którym warto pamiętać. O dziejach lokalnej społeczności żydowskiej opowie kustosz MMJ Barbara Stanek, przybliżając losy ludzi, którzy przez dziesięciolecia współtworzyli historię naszego miasta. To nie będzie zwykłe zwiedzanie. To spotkanie z miejscem, które mimo upływu czasu nadal opowiada swoją historię – zapisaną w starych macewach, nazwiskach i zachowanych wspomnieniach – zachęcają pracownicy muzeum.

Patrycja Koprzak

OGŁOSZENIE



Oczywista Nieoczywistość – Kamienny krąg

Kiedy od lipca 1988 roku do marca roku kolejnego Telewizja Polska emitowała brazylijską telenowelę pt. „W kamiennym kręgu" – niemal natychmiast produkcja ta stała się niekwestionowanym hitem. Przyczyniła się do tego niewątpliwie pierwszoplanowa rola Lucelii Santos, znanej w naszym kraju z obsady w innej tego typu produkcji pt. „Niewolnica Isaura", która hitem była bodaj jeszcze większym. Niewielu jednak pamięta, że na terenie Jaworzna znajdowało się wszak miejsce, które nazywano także „kamiennym kręgiem" i było to wówczas określenie powszechnie znane.



Długoszyńskie dzieci w obrębie Palianowszczyzny, lata 40. XX wieku (ze zbiorów prywatnych)

Określenie to nawiązywało rzecz jasna do wspomnianego serialu, używane było jednak w raczej prześmiewczej formie, a dotyczyło jednego z… barów. Chodzi oczywiście o nieistniejącą już „knajpę", zwaną w latach dziewięćdziesiątych XX wieku (później zresztą też) „kamiennym kręgiem" właśnie, a znajdującą się w Długoszynie. Był to niewielki bar z równie małym „ogródkiem", prowadzony przez rodzinę Palianów. Z dzieciństwa pamiętam panią Palian, która prowadziła ów bar i go obsługiwała. Po jej śmierci schedę przejął jej syn. Miejsce to było typowym barem wpisanym w kontekst tamtych czasów. Chodziło się tam głównie na piwo: albo wypijało się je na miejscu, albo napełniało się nim słoje lub bańki i zabierało do domu. Bardzo często złoty napój kupowany był przez dzieci, które w drodze powrotnej taszczyły do domu zawartość naczynia. Wówczas nikogo to zbytnio nie dziwiło. Nawet wtedy, gdy dzieci owego napoju przynosiły nieco mniej niż im nalewano.

Wszak skąd się wzięło takie właśnie określenie tego miejsca? Cóż. Oczywiście od owego, wspomnianego już serialu – wówczas niezwykle popularnego – ale także od faktu, że teren baru, tak jak i znaczna część posesji wspomnianej rodziny otoczona była murem oraz zabudową z kamienia, przyjmując od strony wschodniej lekko okrągły, owalny kształt. Cała ta zresztą zabudowa wydawała się nad wyraz stara i archaiczna, wciśnięta optycznie w sam środek wsi. W tamtych czasach wiele domów zresztą, i to nie tylko tych w Długoszynie, było z kamienia właśnie, podobnie jak i masywne płoty, ogradzające prywatne włości od dróg i duktów. Ktoś wszak w tamtym momencie skojarzył film i jego tytuł ze wspomnianymi obiektami i tak się przyjęło. I tak już pozostało. Nawet dziś, choć teren w bezpośrednim sąsiedztwie baru już do państwa Palianów nie należy, a wspomniana familia tam już nie mieszka, a i knajpa poszła w zapomnienie, to nazwa nadal żyje swoim własnym życiem choć jednocześnie straszy pustką. Zresztą rodzina owa już wcześniej trudniła się tego typu działalnością. W przeszłości prowadzili karczmę w budynku starej cechowni, leżącej w sąsiedztwie „kamiennego kręgu", a więc budynku, który w przeszłości mieścić miał starą szkołę ariańską. Tego typu „biznes" prowadziła zresztą w tym miejscu także rodzina Baranów, którzy byli właścicielami tego starego domu.

Miejsce mieszczące tytułowy „kamienny krąg" jest zresztą dość osobliwe. Kiedyś było zwane „Palianowszczyzną" – od nazwiska wymienionych już właścicieli, którzy mieli tutaj dom, gospodarstwo i uchodzili za jedną ze znaczniejszych rodzin we wsi. To u nich odbywały się między innymi półkolonie dla dzieci; szczególnie w latach 40. i 50. XX wieku. Jednak osobliwość miejsca wiąże się z także z faktem, że stanowi ono większą, syntetyczna całość, ulokowaną pośrodku wsi, stanowiąc swego rodzaju owal i sadowiąc się jakoby pomiędzy dwiema częściami osady. Dawniej teren ten nie był zbyt zabudowany; mieszkali tam m.in. Żydzi, potem wybudowali się tam państwo Lesiowie, którzy prowadzili przez lata sklep no i oczywiście Palianowie. Jednak ten spory obszar stanowił kiedyś tak naprawdę tzw. „nawsie", czyli część wspólną wsi, a to co niektórzy nazywają w osadzie rynkiem, stanowiło niegdyś część owego „nawsia", będącego jedynie jego trójkątnym wycinkiem. Tego typu przestrzeń znajdowała się także w samym Jaworznie oraz w wielu innych wsiach i osadach. W jaworznickim przypadku przestrzeń ta pokrywała się z dzisiejszym rynkiem oraz Placem św. Jana. Co do zasady na terenie klasycznego „nawsia" znajdowało się zazwyczaj miejsce kultu (kościół, kaplica, kapliczka), miejsce na targ czy na pochówek i różnego rodzaju spotkania. Oczywiście cmentarza nigdy tutaj nie było, ale trzy pozostałe rzeczywistości miały tutaj rację bytu, choć raczej w zniwelowanej formie. Owa owalna, duża cześć wspólna, dziś zabudowana, była niewątpliwie pokłosiem tego, że wcześniej, przez prawie trzy stulecia północną krawędzią owego „nawsia", pokrywająca się z dzisiejszą ulicą Jana Długosza, biegła granica pomiędzy królewską a biskupią częścią wsi. Części te przez wiele pokoleń żyły na swój sposób swym własnym życiem. Dzisiaj jedynie z góry (np. z drona, ze zdjęcia lotniczego czy satelitarnego) widać ów osobliwy rejon i jego kształt, który sam w sobie wyróżnia się dość znacznie, w świadomości ludzi jednak określenie „nawsie" już dawno wyszło z użytku, a i jego znaczenie nie uchodzi dziś za rozpowszechnione – w przeciwieństwie do owego „kamiennego kręgu", który kiedyś część owego „nawsia" stanowił. Tytułowa nazwa tegoż miejsca przeżyła więc realną rzeczywistość tegoż, nakładając się jednocześnie na obszar usytuowany pomiędzy dzisiejszą ulicę Długosza właśnie a współczesną ulicą Jarosława Dąbrowskiego. Kiedyś rzeczywistość tego miejsca żyła swoim własnym i zindywidualizowanym życiem, z jednej strony dzieląc, a z drugiej łącząc. W końcu w jego pobliżu znajdowały się kiedyś najważniejsze obiekty we wsi, bez względu na to jak mocno była ona podzielona, a więc niewielkie obiekty sakralne, karczmę i zabudowania dworskie. Na szczęście większość z nich przetrwała do dzisiaj. W świadomości i realnym świecie nie przetrwało wszak owo „nawsie" w przeciwieństwie do „kamiennego kręgu", który pomimo niekwestionowanej stagnacji nadal żyje swym własnym życiem i ma się przy tym całkiem dobrze.

Jarosław Sawiak

eprasa.pl c6f4f59c49

Sport CO TYDZIEŃ
Nr 1081 (1807) 17 czerwca 2026 r.

Jan Urban spotkał się z zawodnikami Victorii



9 czerwca zawodnicy Victorii Jaworzno oraz przedstawiciele zarządu klubu spotkali się z trenerem reprezentacji Polski Janem Urbanem.

To spotkanie było zwieńczeniem historii, która rozpoczęła się jeszcze przed jednym z najważniejszych meczów sezonu. Przed rywalizacją z Jutrzenką Giebułtów Jan Urban, wychowanek Victorii, przygotował dla drużyny specjalne nagranie z życzeniami powodzenia. Podkreślił w nim, że śledzi sytuację zespołu w ligowej tabeli i wie, jak blisko realizacji celu znajdują się jaworzniccy piłkarze. Zapowiedział również, że jeśli drużyna wykona ostatni krok, zaprosi zawodników na wspólny obiad.

Po zakończeniu sezonu trener dotrzymał słowa. Podczas spotkania nie zabrakło rozmów o piłce nożnej, wspomnień oraz wymiany doświadczeń. Zawodnicy mieli także okazję zrobić pamiątkowe zdjęcia z selekcjonerem oraz zdobyć jego autografy na klubowych koszulkach i trykotach reprezentacji Polski.

AZ/fot. Victoria Jaworzno

Trener Dawid Murek zostaje w Jaworznie

MCKiS Jaworzno stawia na stabilizację w nadchodzącym sezonie PLS 1. Ligi. Na czele siatkarskiego sztabu pozostaje legenda polskiej siatkówki, Dawid Murek, który wraz ze swoimi współpracownikami będzie budował drużynę do walki o kolejne punkty.

MCKiS Jaworzno oficjalnie potwierdził, że w sezonie 2026/2027 stawia na kontynuację obranej drogi rozwoju tej dyscypliny sportu na poziomie ligowym.

Dawid Murek, który od miesięcy kształtuje styl gry jaworznian, zachowuje funkcję pierwszego trenera. W codziennej pracy na hali wspierać go będzie niezmiennie Jacek Sowa, wieloletni zawodnik i znana postać lokalnej siatkówki.

Znane twarze i powroty

Drobne zmiany, jakie zaszły w strukturze trenerskiej, mają zoptymalizować pracę z zespołem. Funkcję drugiego asystenta trenera obejmuje Władysław Olszowski.



Łączy on to stanowisko z pracą statystyka, co pozwala na analizowanie danych technicznych podczas treningów i meczów.

Do sztabu powraca także dobrze znany w Jaworznie Jakub Szyszka, który ponownie będzie pracował nad przygotowaniem motorycznym zawodników. W tym kluczowym aspekcie wspierać go będzie rozgrywający Oskar Wojtaszkiewicz.

Za zdrowie siatkarzy odpowiadać będzie niezmiennie fizjoterapeuta Roch Cieszyński, a nad sprawami organizacyjnymi czuwać będzie kierownik drużyny Andrzej Suryjak.

Fundamenty zespołu na nowy sezon

Stabilizacja dotyczy nie tylko ławki trenerskiej, ale również składu zawodniczego. Klub ogłosił listę graczy, którzy zdecydowali się przedłużyć współpracę z MCKiS. Wśród nich znaleźli się zawodnicy stanowiący trzon formacji, w tym m. in. licznie reprezentowana grupa środkowych bloku oraz doświadczeni przyjmujący.

Skład MCKiS Jaworzno (zawodnicy pozostający w klubie):

Środkowi: Paweł Żeliński, Mateusz Pietras, Piotr Janusz, Patryk Cichosz Dzyga
Przyjmujący: Dominik Czerny, Wiktor Mielczarek, Jakub Serewis
Rozgrywający: Oskar Wojtaszkiewicz
Libero: Jakub Dereń, Karol Nowak

Czekamy na nazwiska kolejnych zawodników, którzy uzupełnią skład drużyny do kolejnych rozgrywek pierwszoligowych.

Patrycja Koprzak

Wyniki piłkarskich drużyn w ostatniej kolejce – 13 i 14 czerwca

Jaworznickie zespoły piłki nożnej grały po raz kolejny o ligowe punkty. Jak sobie poradziły w ostatniej kolejce?

Victoria Jaworzno

Victoria Jaworzno grała na wyjeździe w V lidzie małopolskiej (zachód) z Rabą Dobczyce. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy gości 3:2. Victoria zajęła na koniec sezonu 1. miejsce w tabeli.

Rezerwy Victorii w ramach chrzanowskiej B-klasy zagrały w domu z Wisłą Jankowice. Mecz zakończył się wygraną gości 4:3. Rezerwy Victorii zajęły 3. miejsce w tabeli.

Szczakowianka

Drwale swój mecz w ramach V ligi śląskiej zagrali w domu, gdzie zmierzyli się z Gwarkiem Ornontowice. Spotkanie zakończyło się wygraną gości 3:2. Szczakowianka zajęła w tabeli 15., przedostatnie miejsce.

Zgoda Byczyna

Zgoda Byczyna w ramach chrzanowskiej B-klasy zagrała na wyjeździe z Jutrzenką Ostrężnica. Mecz zakończył się remisem 2:2. Zgoda Byczyna zajęła 9. miejsce w tabeli.

Akademia 2012

Akademia 2012 grała w ramach sosnowieckiej A-klasy w domu ze Źródłem Kromołów. Mecz zakończył się wygraną gospodarzy 2:0.

Ostatnią kolejkę Akademia 2012 rozegra w najbliższy weekend, obecnie zajmuje w tabeli 3. miejsce ze stratą punktów do lidera.

Ciężkowianka

Ciężkowianka zakończyła sezon tydzień temu, zajmując w tabeli 5. miejsce. **AZ**

TABELE

V liga 2025/26, grupa: śląska I

1.	Ruch II Chorzów	30	70	84-29
2.	GKS II Katowice	30	63	68-32
3.	Zagłębie II Sosnowiec	30	63	78-31
4.	Unia Rędziny	30	59	76-40
5.	Gwarek Ornontowice	30	52	65-44
6.	CKS Czeladź (2)	30	48	65-65
7.	Liswarta Krzepice	30	47	79-67
8.	AKS Mikołów	30	43	60-55
9.	Pilica Koniecpol	30	39	55-56
10.	Unia Dąbrowa Górnicza	30	37	48-77
11.	Śląsk Świętochłowice	30	33	62-68
12.	Orzeł Miedary	30	27	54-73
13.	Odra Miasteczko Śląskie	30	27	50-74
14.	Jedność 32 Przyszowice	30	26	32-72
15.	**Szczakowianka Jaworzno**	**30**	**21**	**29-73**
16.	Concordia Knurów	30	17	22-71

Kolejka 30. – 13-14 czerwca

Zagłębie II Sosnowiec 2-2 Pilica Koniecpol
Śląsk Świętochłowice 3-0 Jedność 32 Przyszowice
Concordia Knurów 1-2 Orzeł Miedary
Ruch II Chorzów 5-1 CKS Czeladź (2)
Liswarta Krzepice 2-5 Unia Rędziny
Szczakowianka 2-3 Gwarek Ornontowice
GKS II Katowice 1-0 Odra Miasteczko Śląskie
AKS Mikołów 7-1 Unia Dąbrowa Górnicza

V liga 2025/26, grupa: małopolska (zachód)

1.	**Victoria 1918 Jaworzno**	**30**	**66**	**74-38**
2.	Błękitni Modlnica	30	53	73-65
3.	Tempo Białka	30	49	68-35
4.	Świt Krzeszowice	30	48	50-42
5.	Niwa Nowa Wieś	30	47	61-45
6.	Orzeł Myślenice	30	46	50-56
7.	Radziszowianka Radziszów	30	45	46-47
8.	Sokół Kocmyrzów Baranówka	30	45	65-57
9.	Kmita Zabierzów	30	42	58-52
10.	KS Chełmek	30	42	50-53
11.	Jutrzenka Giebułtów	30	41	63-45
12.	Brzezina Osiek	30	39	44-56
13.	Orzeł Piaski Wielkie (Kraków)	30	38	32-41
14.	Unia Oświęcim	30	34	43-53
15.	Raba Dobczyce	30	18	33-67
16.	Legion Bydlin	30	12	20-78

Kolejka 30. – 13-14 czerwca

Brzezina Osiek 4-1 Błękitni Modlnica 0
Radziszowianka Radziszów 0-3 Orzeł Piaski Wielkie
Orzeł Myślenice 3-1 Unia Oświęcim
Tempo Białka 3-0 Legion Bydlin (wo)
Świt Krzeszowice 0-0 Jutrzenka Giebułtów
Sokół Kocmyrzów Baranówka 2-4 KS Chełmek
Kmita Zabierzów 2-1 Niwa Nowa Wieś
Raba Dobczyce 2-3 Victoria 1918 Jaworzno

Klasa A 2025/26, grupa: Sosnowiec

1.	Ostoja Żelisławice	25	59	83-38
2.	Przemsza Okradzionów	25	59	111-32
3.	**Akademia 2012 Jaworzno**	**25**	**58**	**104-35**
4.	Zagłębie Dąbrowa Górnicza	25	57	105-34
5.	CKS II Czeladź (2)	25	44	107-58
6.	Łazowianka Łazy (k. Zawiercia)	25	44	82-54
7.	AKS 1917 Niwka Sosnowiec	25	42	92-52
8.	Iskra Psary	25	37	71-56
9.	RKS Grodziec (Będzin)	25	33	65-51
10.	Źródło Kromołów (Zawiercie)	25	28	76-66
11.	UKS Sławków	25	25	78-81
12.	SKS Łagisza (Będzin)	25	12	34-109
13.	Zew Kazimierz (Sosnowiec)	25	5	19-152
14.	KS Preczów	25	4	8-217

Kolejka 25. – 13-14 czerwca

CKS II Czeladź (2) 3-4 Zagłębie Dąbrowa Górnicza
Łazowianka Łazy (k. Zawiercia) 3-2 RKS Grodziec
Przemsza Okradzionów 1-2 Ostoja Żelisławice
SKS Łagisza (Będzin) 7-0 Zew Kazimierz
Iskra Psary 11-0 KS Preczów 13 czerwca, 17:00
Akademia 2012 Jaworzno 2-0 Źródło Kromołów
UKS Sławków 6-4 AKS 1917 Niwka Sosnowiec

Kolejka 26. – 20-21 czerwca

SKS Łagisza – KS Preczów 20 czerwca, 15:00
Zagłębie Dąbrowa Górnicza – UKS Sławków 20 czerwca, 15:00
AKS 1917 Niwka Sosnowiec – Akademia 2012 Jaworzno 20 czerwca, 17:00
Źródło Kromołów – Iskra Psary 21 czerwca, 14:00
Zew Kazimierz – Przemsza Okradzionów 20.06, 14:00
Ostoja Żelisławice – Łazowianka Łazy 20 czerwca, 11:00
RKS Grodziec – CKS II Czeladź (2) 20 czerwca, 11:00

Klasa B 2025/26, grupa: Chrzanów

1.	Orzeł Balin	22	60	120-11
2.	Wisła Jankowice	22	54	98-41
3.	**Victoria 1918 II Jaworzno**	**22**	**47**	**119-36**
4.	Sankowia Sanka	22	46	81-40
5.	MKS Libiąż	22	39	76-66
6.	Jutrzenka Ostrężnica	22	36	53-49
7.	Tempo Płaza	22	30	52-55
8.	Korona Lgota	22	28	44-63
9.	**Zgoda Byczyna**	**22**	**21**	**41-59**
10.	Fablok II Chrzanów	22	16	42-107
11.	Promyk Bolęcin	22	7	20-105
12.	Zryw Brodła	22	4	13-127

Kolejka 22. – 13-14 czerwca

Victoria 1918 II Jaworzno 3-4 Wisła Jankowice
Korona Lgota 4-3 Promyk Bolęcin
Tempo Płaza 4-1 Fablok II Chrzanów
Jutrzenka Ostrężnica 2-2 Zgoda Byczyna
MKS Libiąż 3-0 Zryw Brodła (wo)
Orzeł Balin 6-0 Sankowia Sanka

Górnik Jaworzno zwycięzcą IV Jaworznickiej Dziecięcej Ligi Mistrzów



Młodzi piłkarze Górnika Jaworzno wygrali finał IV edycji Jaworznickiej Dziecięcej Ligi Mistrzów w Piłce Nożnej. Turniej odbył się w sobotę na Stadionie Miejskim przy ul. Krakowskiej 8 i zgromadził zawodników z jaworznickich klubów oraz liczne grono kibiców.

W finałowych rozgrywkach rywalizowali przedstawiciele siedmiu klubów i akademii piłkarskich. Na boisku można było zobaczyć młodych zawodników GKS Victoria Jaworzno, LKS Ciężkowianka Jaworzno, UKS Akademia 2012 Jaworzno, KS Górnik Jaworzno, Akademii Piłkarskiej Młoda Szczaksa, KS Zgoda Byczyna oraz JSP Szczakowianki.

Najlepsi okazali się zawodnicy Górnika Jaworzno, którzy sięgnęli po zwycięstwo w tegorocznej edycji rozgrywek, a tym samym czwarty rok z rzędu nie schodzą z najwyższego stopnia podium **AZ**

eprasa.pl c6f4f59c49

Co Tydzień nr 24/1807
17 czerwca 2026 roku
Miasto Jaworzno

630 uczestników zgłosiło się do Runmageddonu Lite

Z wdzięczności do „Alma Mater”

Był ciepły maj 1971 roku, kwitły kasztany. Do matury przystąpiły trzy klasy jedynego wówczas jaworznickiego liceum ogólnokształcącego. 55 lat po tym wydarzeniu – 13 czerwca 2026 roku – dawni maturzyści spotkali się na radosne wspominki. Zjazd został zapoczątkowany mszą św. w kościele św. Barbary, którą odprawił ks. dr Lucjan Bielas – maturzysta rocznika 1971. Dziękował Bogu za nauczycieli, za maturzystów obecnych i nieobecnych oraz za ich rodziców.



Potem maturzyści przenieśli się do restauracji Duet na część rozrywkową. Zaproszono na to miłe spotkanie dwie panie nauczycielki: od języka polskiego panią profesor Alicję Rosę i od języka rosyjskiego panią profesor Marię Byrczek. Wspomnieniom końca nie było, wszak licealny czas i sama matura to bardzo ważny moment w życiu każdego człowieka, który pozostawia wyraźny ślad w jego pamięci.

Pani profesor Alicja Rosa opowiada o ówczesnych maturzystach: – Była to młodzież, może nie z takich rodzin, które obcowały z kulturą na co dzień. Nie zawsze byli to uczniowie, którzy mogli dowolnie wybierać sobie z półek swoich bibliotek, książek do czytania. Nawet można powiedzieć, że w niektórych domach książek nie było, a jednak chcieli się uczyć. Ja to po latach tym bardziej jasno widzę. Była to bardzo ambitna młodzież. Jaworznickie liceum było bardzo dobrym, nawet równało się w tych wszystkich wskaźnikach z najlepszymi liceami krakowskimi. Także z czegoś się to musiało brać, pewnie z pracy. Do liceum przychodzili po szkole podstawowej bardzo często z czerwonymi paskami i przekonani, że są najlepsi, bo byli tam najlepsi. Trzeba było dużo zrozumienia, ale też odpowiednio trzeba było ustawiać wymagania, żeby oni po pierwsze zrozumieli, że to jest jednak trochę wyższy poziom pracy i nauki, która ich czeka, ale jednocześnie, żeby się nie załamali. Ja uważam, że ważna była chęć uczenia się, były inne środki przekazu jak teraz. Książka jednak była w powszechnym użyciu. To jest pokolenie jeszcze kartkowe, jak to się mówi popularnie. Uświadamiałam im, że jeżeli chcą się dostać na studia, to muszą od pierwszej klasy o tym myśleć realnie, czyli uczyć się, nie ma innego wyjścia, tylko trzeba pracować. To też starałam się od czasu do czasu przemycić. Szkoła jest miejscem pracy. Jest instytucją i jak w każdej instytucji są zasady, które muszą być przestrzegane – podkreśliła pani profesor Rosa.

Zajęcia z języka rosyjskiego prowadziła pani profesor Maria Byrczek, która, wspominając tamte czasy, mówiła, że „czasy były inne, bo spokojniej można było pracować”. – Był jakby dłuższy okres nauki, bo pracowało się także w soboty – wspominała pani Byrczek. – Tych wolnych dni było dużo mniej, czyli materiał można było rozłożyć, był czas na powtórki. Młodzież była odpowiedzialna, mieli cel, do którego dążyli. Mieli gdzieś tam zakodowane swoje zainteresowania i dążenia do studiów. Pamiętam, to była taka klasa, że na 21 osób, które zdały maturę, 19 dostało się na studia. To był naprawdę spory wynik. Jedna z tych dwóch osób nie podjęła studiów, chyba jakąś pomaturalną, a druga dostała się za rok. Była to klasa zdolnych ludzi.

Wśród maturzystów jaworznickiego liceum z 1971 r. jest też ks. dr Lucjan Bielas. Dla niego czas liceum był bardzo ważny, kształtował jego osobowość. O swoich koleżankach i kolegach z klasy mówił, że na ich przyszłe sukcesy „w dużej mierze wpłynęły domy rodzinne, z których oni wyszli”.

– Za każdym z nas krył się dom rodzinny, który dał nam jakąś taką pewną bazę. Mówiąc o bazie, mam na myśli pewne wychowanie do – nazwijmy to – uczłowieczenia człowieka, czyli do bycia po prostu człowiekiem. Nasze liceum to szkoła, która nam pozwalała na taki pełniejszy rozwoju w różnych przestrzeniach, zarówno w kwestiach nauk ścisłych, jak i literatury, było to całościowe wychowanie człowieka. Była taka atmosfera szkoły, która rzeczywiście pomagała nam w takim rozwoju. Kiedy ja się o tym przekonałem? Przekonałem się wtedy, kiedy bywałem na studiach za granicą. I nagle się okazało, że moje przygotowanie ogólne było lepsze od ludzi z Austrii. Mieliśmy w liceum znakomitych katechetów, którzy szczególnie mocno zapadli mi w pamięć, np. ksiądz Władysław Paciorek, kolega rocznikowy księdza profesora Tischnera. Ks. Paciorek miał gigantyczną wiedzę, był w stanie odpowiedzieć mi na najtrudniejsze pytania i dać mi do ręki literaturę. Nie spotkałem u żadnego z księży większej biblioteki jak u niego; czytał wszystko, wiedział wszystko. Było to otwarcie mojej drogi myślenia na cały świat.

Leokadia Broniowska z domu Kowalska, czyli ówczesna Lilka mówi: – Im więcej lat upływa od czasów naszych uczniowskich lat, tym bardziej sentymentalnie wspominamy te lata. Idealizujemy je na pewno, bo było różnie.

– Różne grupy były w klasie, tworzyły się właśnie takie kółeczka znajomych i paczki, ale ogólnie zawsze byliśmy klasą zgraną – wspomina pani Lilka. Osiągnęliśmy sukces w swojej profesji, ale też sukces rodzinny i życiowy. Byliśmy ambitni, otwarci i inteligentni, ale nie było czegoś takiego jak ponadprzeciętne wynoszenie się nad innymi. Pomagaliśmy sobie, czasami uczyliśmy się wspólnie. Zawsze byłam osobą sprawną, kochającą sport, moim ulubionym przedmiotem był wf, mimo że z innych przedmiotów dostawałam też pozytywne, dobre oceny. Skończyłam AWF, skończyłam rehabilitację. Lubiłam swoich licealnych kolegów i koleżanki, pewnie dlatego stworzyliśmy bardzo zgrany zespół. Też była pierwsza miłość w trakcie tych lat, z klasy wyżej. Był potem moim mężem przez 40 lat. Fascynowała mnie też muzyka taneczna, bo kochałam tańczyć. Zawsze miałam poczucie rytmu. Byłam sprawna i we wszystkie gry zespołowe i we wszystkie aktywności sportowe. Zawsze byłam reprezentantką szkoły w zawodach międzyszkolnych. Był to dla mnie bardzo dobry czas.

Ówczesny maturzysta Michał Patyk jest architektem, jak mówi „od formy kwadratowych budynków”. Projektował m.in. dworzec w Szczecinie. Wspominając siebie z lat licealnych, podkreśla, że miał „skłonność do refleksji”.

– Właśnie ta refleksyjność pięknie została rozbudowana w liceum – mówi. – Ale cóż ambicje, jak byłem zahukany, pełen kompleksów. Liceum dobrze wpłynęło na zapanowanie nad tym. To jest też zasługa nauczycieli. To liceum dodało mi odwagi do otwartości i do chłonięcia świata. A człowiek taki wyhamowany, to może niewiele osiągać. Lubiłem to liceum, bo pozwoliło mi się rozwijać. Jestem tutaj dzisiaj, żeby dać świadectwo, żeby przede wszystkim okazać wdzięczność. To jest to, co trzeba kultywować. Staramy się co roku nawet spotykać, ale co 5 lat to już obowiązkowo.

Wszystkim młodym ludziom czasy tego liceum dają pewien bagaż dobrych doświadczeń, które pozwalają wkroczyć w dorosłość z impetem i osiągnąć to, o czym marzyli. Mierzą się z rzeczywistością odważnie i mają poczucie własnej wartości. Liceum dodało im wiatru w żagle.

Ela Bigas

Runmageddon Lite – sport górą!

Runmageddon Lite to bieg terenowy z przeszkodami wymyślony dla dzieci od 4. roku życia i dla nastolatków do 16. roku życia. Uchodzi za wersję kultowego Runmageddon Kids. Tegoroczna jaworznicka odsłona tego lubianego wydarzenia odbyła w niedzielę 14 czerwca w Parku Podłęże.



Fot. Patrycja Koprzak

Trochę biegowej matematyki – zgłosiło się 630 odważnych, żądnych sportowej przygody uczestników, pokonywali trasę 1,5 km, na niej przygotowano 10 różnorodnych przeszkód, m. in. płotki, tunele, wspinaczki i skoki w workach.

Wielka kolejka potencjalnych uczestników i ich rodziców cierpliwie czekała w dużym ogonku, ale czegóż nie robi się dla milusińskich, którzy dali się ściągnąć z kanap i foteli. Jednogłośnie i duzi, i mali uznali to wydarzenie za bardzo pożyteczne. – Ja ze starszą córką biegłyśmy w takim prawdziwym Runmageddonie – mówi pani Marzena. – W tym roku one też chciały spróbować. To dużo adrenaliny, dużo frajdy i super zabawa.

Pan Rafał twierdzi, że siedzenie w domu nikomu nie służy. Nie są to jakieś zawody na czas, gdzie musimy dziecko zmuszać do jakiegoś ekstremalnego wysiłku, więc jest to miłe i przyjemnie.

Pan Arkadiusz uważa, że to dużo uczy dzieci, zwłaszcza dyscypliny i jest dla nich też dobrą zabawą.

Wszyscy uczestnicy byli raczej zadowoleni, to raczej to wielka kolejka do zapisania się. Organizator zapewne w kolejnych edycjach biegu nad tym zapanuje, problem kolejkowy zniknie i nikt nie będzie kręcił nosem. Wtedy będzie na pewno super.

Ela Bigas

eprasa.pl c6f4f59c49

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam 3 pokoje 85m2. Cynamonowe. 501 358 520.
980/D

PARCELA Sprzedam 3 pokoje, 64m2 Centrum. 533 433 303
980/D

PARCELA Sprzedam 3 pokoje, 125m2 z ogródkiem. 533 433 303
980/D

PARCELA Sprzedam DOM 4 pokoje, 140m2 Centrum. 533 433 303
980/D

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 27-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcelajaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

Sprzedam działkę ROD Jaworzno Warpie. Domek murowany, ocieplony, plastikowe okna, prąd, woda, piec na drewno, wędzarnia, drzewka owocowe. Wymaga odświeżenia według własnego uznania Tel. 604 664 106
17/D/26

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520
Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520
577/D/14







PRACA

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012
29/D/22/BEZP.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969
BEZP

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorcy, stróża, portiera, tel. 695 922 688
BEZPŁ.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadam doświadczenie, tel. 514 495 982
BEZPŁ.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076
BEZPŁ.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258
BEZPŁ.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139
BEZPŁ

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolice, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608
110/D/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155
57/D/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach. Tel 730-030-554
8/D/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352
23/D/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745
46/D/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda

Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508
981

Cyklinowanie www.parkiecik.com.pl, 602 578 174
29/D/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531
933/D

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane tel. 604-478-121
46/D/22

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147
19/D/24

KOMPUTERY-usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel.502 863 471
1/D/26

Dach, uszczelnianie, śniegołapy 731 181 738
9/D/26

Wszelkie prace remontowe, elektryka 575 418 065
16/D/26

Audyt energetyczny do programu Czyste Powietrze. Wizja lokalna, DPAE, świadectwo po pracach. Ponad 200 audytów. Jaworzno i okolice. RG Inżynieria, Rafał Gębski, tel. 794 397 788.
18/D/26

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333
310/D/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333
310/D/14

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586
13/D/22

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586
2/D/18

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport
tel. 32 615 19 30
czynny od 8.00 – 18.00
BEZPŁ.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147
54/D/17





Informacje kulturalne, wydarzenia: 17 – 23 czerwca

18 czerwca – godz. 17.00, Końcoworoczny koncert uczniów i absolwentów Państwowej Szkoły Muzycznej I st., Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2
19 – 21 czerwca – Dni Jaworzna (szczegóły – na www.jaw.pl/infromacje kulturalne, wydarzenia)
21 czerwca – godz. 16.00, Teatr Malucha – „Kot w butach" – Teatr Lalek Bajka, ATElier Kultury ul. A. Mickiewicza 2
21 czerwca – godz. 19.00, koncert Gerry Jablonski Band, Jazz Club Muzeum, ul. Pocztowa 5
23 czerwca – godz. 17.00, Gala taneczna Elite, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2
23 czerwca – 10 lipca – Wystawa fotografii PTTK „Krajobraz w obiektywie 2025", wernisaż 23 czerwca godz. 18.00, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80
do 31 lipca – „Radość tworzenia" – wystawa prac Pracowni Plastycznej Julii Ptasznik, ATElier Kultury ul. A. Mickiewicza 2.

eprasa.pl c6f4f59c49

STREFA ZRZUTU

Pierwsza lightowa strona dla chilloutu

nr 24/777 2026

Jakub Dąbek

permanentna powieść satyryczna pisana przez życie – odc. 709

– Słuchaj Janusz! Po tym ostatnim międzynarodowym skandalu ze zdeptaniem maków nasze rozrywkowe Jaworzno znowu huczy od plotek – zagaił detektyw, z powagą mieszając kawę paluszkiem beskidzkim. Całe Osiedle Stałe żyje teraz tajemniczym osobnikiem, który regularnie pokazuje się w okolicy.

– Oho, a cóż to za nowa sensacja? Co tym razem taką ciekawość w narodzie wzbudziło? – zapytał kolega, odkładając lokalną gazetę.

– Słuchaj, internet rządzi dziś światem, taka jest prawda. Jak wtedy napisali w sieci o makach, to była afera, bo komuś pole zdeptali dla idealnego zdjęcia na Instagrama. A teraz? Teraz napisali o chłopie, co się za babę przebierał i paraduje między blokami!

– Co to za jeden? Jakiś tajny agent w spódnicy?

– Nie wiem, ale żarty sobie robi i w internecie furorę odprawia. Lajki sypią się gęściej niż mandaty za złe parkowanie pod urzędem.

– Czekaj, czekaj… – Janusz zmrużył oczy, przypominając sobie miniony wtorek. Ja chyba widziałem ostatnio kogoś takiego! Idę sobie spokojnie, patrzę, a tam idzie postać. Tak sobie nawet w duchu pomyślałem: „Oho, piękny kapelusz, fason światowy”. Ale coś mi nie pasowało. Jak się przyjrzałem, to te nogi jakoś układały się zupełnie inaczej niż kobiecie. Krok zdecydowanie bardziej… ułański.

– Bystre oko masz partnerze! No i widzisz – żarty sobie ktoś stroi, a miasto ma zagadkę.

– I ty uważasz, że takie żarty to mądre są? – Janusz pokręcił z niedowierzaniem głową.

– Czy ja wiem, czy mądre? Ale ludziom się to najwyraźniej podoba. Oglądają, komentują, robią sobie z nim zdjęcia na tło profilowe. Pełen sukces marketingowy.

– No to pięknie. Mamy już tych celebrytów jaworznickich całkiem sporo. Strach otworzyć lodówkę, żeby jakiś influencer z niej nie wyskoczył.

– Bo internet to dla nich taka bezdenna studnia – westchnął detektyw. Im czasem coś głupsze, tym lepiej i szybciej się rozchodzi. Taka specyfika naszych czasów.

– Powiem ci szczerze, że zaczynam się już poważnie bać o nasze społeczeństwo. Skoro już nawet ty, panie asie wywiadu, szanowany detektywie, takimi sprawami się zajmujesz, to dokąd ten świat zmierza?

– Drogi Januszu, profesjonalista mojego pokroju musi mieć oko na wszystko. Absolutnie na wszystko! Bo na samym końcu tej całej maskarady i tak kryje się najważniejsza tajemnica do rozwikłania: kto to właściwie jest i gdzie kupił ten kapelusz?

– No tak. W końcu tym żyje teraz cały internet. Tym żyje całe Osiedle Stałe.

Kątem oka

pół żartem, pół serio

Będziemy świętować

W piątek rozpoczniemy świętowanie Dni Jaworzna. Jak to jest w zwyczaju, ma być uroczyście, ale i zabawnie, wesoło i radośnie. Każde z miast prześciguje się w zaproszeniach wybitnych, modnych i będących na fali zespołów i wykonawców, by dogodzić młodej publice. No, ale i tej starszej, bo według zasady – bawić ma się całe miasto. W zeszłym roku atrakcją było oglądanie Jaworzna z lotu ptaka, czyli helikopterowe wojaże nad naszym miastem. Chętnych nie brakowało. W tym roku też zaplanowano takie loty. Jak zapowiadają synoptycy, pogoda dopisze i świętowanie się uda.

Dzień psa

Ludzie świętują urodziny, imieniny. A co ze zwierzakami? Okazuje się, że zwierzaki też mają swoje święta. Dzień jeża, papugi, kota i psa. I tak pod koniec czerwca będziemy świętować dzień psa. Na naszych plantach będzie świątecznie. Organizatorzy zadbali o to, by w tym dniu psy czuły się zaopiekowanie i szczęśliwe. Przygotowano dla nich wiele atrakcji. Będą behawioryści, mówiący o zachowaniach psów, będzie groomerzy (psi fryzjer), którzy powiedzą jak zaopiekować się psią fryzurą i jej pielęgnacją. Poza tym trenerzy. I jak ogłaszają organizatorzy jeszcze wiele niespodzianek. Istnieje obawa, by dzień psa nie był bardziej atrakcyjny niż Dni Jaworzna. Czas pokaże.

Swoje najpiękniejsze jest

Nie jesteśmy sami, bo okazuje się, że w internecie pojawiają się zdjęcia z czerwonymi polami maków na tle gór, pól czy zielonych lasów. Zdjęcia są urokliwe i stanowią konkurencję dla naszego, jaworznickiego makowego pola. Trzymamy się jednak zdania, że nasze jaworznickie makowe pole jest najpiękniejsze. Makowe pole wśród słupów energetycznych oddaje charakter miasta, które stoi elektrownią. I podsumowując, cudzego nie chwalimy, bo swoje mamy.

2 tęcze, wiele znaczeń

W niedzielę nad naszym miastem pojawiła się piękna podwójna tęcza. Widok niesamowity. Inspiruje, aby sięgnąć po kamerę, apart fotograficzny czy telefon i to zjawisko szybko zarejestrować. Toteż zdjęć zrobiono multum. Trzeba przyznać, że są piękne. Taka podwójna tęcza to dla Chińczyków symbol harmonii, a dla nas to symbol szczęścia, pomyślności, nadziei i radości. Dla wierzących to symbol Boga. Tęcza to też symbol LGBT, ale nie należy mylić ją z tą na niebie. Bo ta na niebie na 7 kolorów, a ta LGBT tylko 6 oraz układ kolorów jest inny. Co by nie mówić, warto zapoznać się z tym, co mówi nauka o tym zjawisku. Bo warto.

Jaworzno mało znane – Dziwactwo?

Jaworzno składa się obecnie z kilkunastu dzielnic. Były one niegdyś odrębnymi wsiami, osadami, przysiółkami, a nawet miastami. Rozchodzą się one gwiaździście od szeroko rozumianego śródmieścia, oddzielone są natomiast najczęściej pasami zieleni; lasami, łąkami, polami uprawnymi, nieużytkami. Powszechnie przyjmuje się podział na coś, co można zdefiniować jako ośrodki dzielnicowe. Należą do nich: Bory, Byczyna, Cezarówka, Ciężkowice, Dąbrowa Narodowa, Długoszyn, Dobra, Góra Piasku, Jeleń, Jeziorki, Koźmin, Niedzieliska, Pieczyska, Siłownia, Stara Huta, Szczakowa, Śródmieście, Wilkoszyn i Wysoki Brzeg. W obrębie miasta wyróżnia się także szereg osiedli mieszkaniowych, powstających w większości przypadków w drugiej połowie XX wieku. Zalicza się do nich Osiedle Cegielniana, Chropaczówka, Gagarina, Gigant, Osiedle Tadeusza Kościuszki, Warpie, Leopold (dawne Chrusty), Łubowiec, Pańska Góra, Pechnik, Podłęże, Podwale, Osiedle Skałka, Pszczelnik, Osiedle Stałe, a także nieistniejące już Osiedle Awaryjne.



Przybliżony podział Jaworzna na dzielnice (wikipedia)

Jak widać z powyższego podziału jest on absolutnie umowny, nastręcza zresztą sporo problemów, zarówno w kontekście historycznym, jak i geograficznym. Część obecnych dzielnic bowiem może poszczycić się średniowieczną metryką, niektóre powstawały później, w XVII wieku czy w stuleciu XIX. Istnieje w nich duże poczucie odrębności historycznej, które można by określić nawet mianem swego rodzaju partykularyzmów. Dwie z obecnych dzielnic były w przeszłości także odrębnymi miastami, które także posiadały wówczas swe dzielnice. Dlatego też dzisiaj nastręcza to trochę kłopotów; pytanie bowiem brzmi: Które jednostki można uznać za pełnoprawne dzielnice, a które nie? Odpowiedź na to pytanie jest wszak bardzo trudna. Posłużyć się tutaj można chociażby przykładem Szczakowej, która jako miasto składała się z dzielnic właśnie, szczególnie wówczas gdy była gminą zbiorową. Była to np. Góra Piasku, która dawniej stanowiła rdzeń Szczakowej jako takiej i przez jakiś czas była określana mianem Szczakowej Wsi. Były to także Ciężkowice czy Długoszyn, którym odrębności odmówić nie sposób, są to chociażby Pieczyska czy Dobra, które dzisiaj traktuje się jako odrębne dzielnice Jaworzna, a które kiedyś przecież wchodziły w skład Szczakowej właśnie. Niejednokrotnie też na obszarze starych dzielnic miasta funkcjonują także nowe osiedla mieszkaniowe, które traktowane są de facto jako odrębne dzielnice (osiedla), choć ich metryka jest stosunkowo młoda. Nie da się więc w sposób jednoznaczny dokonać klasyfikacji w tym właśnie kontekście, podział naszego miasta bowiem musi być rozpatrywany bowiem zawsze w kontekście historycznym, geograficznym, czy demograficznym. Nie sposób bez tego stawiać znak równości pomiędzy wszystkimi dzielnicami, fałszowałoby to bowiem znacznie historyczny i społeczny kontekst zagadnienia.

Wypada zresztą zadać sobie pytanie: czy ma to dla nas jakiekolwiek znaczenie? Z jednej strony tak, choćby przez wspomniane partykularyzmy i poczucie lokalnych więzi, które w znacznym stopniu utrudniają szeroko rozumianą unifikację miasta. Ale z drugiej strony nie. Bo chociaż Jaworzno jest jedną z największych gmin w województwie i jedną z większych w Polsce, to jednak zachowuje charakter miasta unitarnego, czyli jednolitego. Podział na dzielnice bowiem jest wyłącznie umowny, tak jak ich granice. Części miasta nie posiadają żadnej odrębności pod względem samorządowym. Jaworzno stanowi jedną gminę, a właściwie jedno (jednolite) miasto na prawach powiatu. Stan ten wynika z funkcjonującego w Polsce samorządu terytorialnego (gminnego), który został przywrócony w 1990 r. 1 stycznia 1999 wprowadzono trójstopniowy podział terytorialny i trzy szczeble samorządu: gminny, powiatowy i wojewódzki.

Dla nas, Jaworznian stan taki wydaje się dość oczywisty. Jednak dla osób spoza Jaworzna, nawet tych, którzy mieszkają u nas dłuższy czas, nie zawsze jest to takie oczywiste. Wydaje się to swego rodzaju dziwactwem. Niedawno bowiem pewna moja znajoma, niebędąca Polką ani Jaworznianką, acz mieszkającą w naszym mieście od dłuższego czasu, wyraziła swoje zdziwienie, nazywając nas Jaworznian „dziwnymi”. Dziwność ta miała wynikać z faktu, że usłyszała razu pewnego, że dwie panie, rozmawiająca na przystanku w Szczakowej mówiły, że jadą do Jaworzna. Nie mogła zrozumieć tego, jak można jechać do Jaworzna mieszkając w tymże. No cóż, taki to nasz jaworznicki sznyt, wynikający z faktu, że Jaworzno ma u nas dwa znaczenia: z jednej strony to owo stare, historyczne Jaworzno, pokrywające się z dzisiejszym centrum, a z drugiej strony to obszar dzisiejszego miasta Jaworzna, który wchłonął wszystko wokół, nadając w ten sposób nazwie miejscowej „Jaworzno” zdecydowanie podwójne znaczenie.

Jarosław Sawiak

eprasa.pl c6f4f59c49